

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 161 (11 497)

Poznań, wtorek 18 sierpnia 1981

Wyd. A  
Cena 2 zł

## Spotkanie

### prymasa Polski z E. Kowalczykiem

(PAP) Jak informuje Wydział Prezydencki Stronnictwa Demokratycznego, 17 bm. prze wodniczący CK SD prof. Edward Kowalczyk i prymas Polski, ks. arcybiskup Józef Glemp odbyli rozmowę, w czasie której omówiono sytuację społeczno-polityczną w naszym kraju i zwrócono uwagę na potrzebę zjednoczenia wszystkich sił społecznych i politycznych w celu przeciwdziałania się zjawiskom groźnym dla istnienia państwa polskiego i bytu narodowego.

Podkreślono szczególnie trudną sytuację ludzi niepełnosprawnych, którym trzeba przyjąć z pomocą, zarówno w ramach działań charytatywnych, jak i społeczno-politycznych.

Rozmówcy poświęcili też duży uwagę ochronie prawidło wego funkcjonowania i umacniania rodziny. Istotną sprawą w tym trudnym okresie jest także kształt życia rodzinnego i rozwiązanie problemów bytowych rodziny. Atmosfera życia rodzinnego powinna stwarzać odpowiednie warunki dla rozwoju właściwych instynktów moralnych młodego pokolenia.

## Nowy konsul generalny ZSRR w Poznaniu

Jak nas poinformowano, od dnia 11 sierpnia br. obowiązki konsula generalnego ZSRR w Poznaniu pełni Iwan Filarietowicz Tkaczenko. (na)

## Z prac Prezydium Rządu

### Określono zadania administracji państwowej i gospodarczej oraz aprobowano świadczenia dla pracowników zmieniających pracę

(PAP) Rzecznik prasowy rządu informuje: 17 bm. pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzono i aprobowano projekt dwóch uchwał Rady Ministrów normujących sprawy związane z przemieszczeniem osób zatrudnionych w gospodarce narodowej, a mianowicie:

— uchwały w sprawie dodatkowych świadczeń dla pracowników zmieniających pracę,

— oraz uchwały określające zadania administracji państwowej i gospodarczej w tej dziedzinie.

W skorygowanym planie społeczno-gospodarczym na rok bieżący założono zmniejszenie zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej o około 150 000 osób. Przedsięwzięcie to — zgodnie z postanowieniami rządu — ma być tak realizowane, aby osobom odchodzącym z uspołecznionych zakładów pracy zapewnić środki utrzymania, a jednocześnie zachęcić je do podejmowania pracy zarobkowej w tych działach gospodarki, które odczuwają deficyt siły roboczej. Dla pracowników, z którymi zostanie rozwiązana umowa o pracę z powodu likwidacji stanowiska, bądź zmniejszenia stanu zatrudnienia w określonej grupie zawodowej wprowadza się określone preferencje ekono-

miczne i socjalne. W przypadku przejścia do pracy w innym zakładzie, na niższej płacie stanowisko pracownikowi przysługuje dodatek wyrównujący jego pobory do poziomu zarobków w poprzednim miejscu zatrudnienia. Jednocześnie pracownicy zmieniający pracę zachowują w nowym zakładzie uprawnienia do dodatku za wysługę lat, nagrody z funduszu zakładowego oraz prawo do urlopu wypoczynkowego.

Uchwała rządu przewiduje, że osoby które nie mają wymaganych uprawnień do prowadzenia działalności zarobkowej w rolnictwie lub usługach mogą nabyć takie uprawnienia na specjalnie dla nich urządzonych kursach szkoleniowych. Do organizowania takich kursów rząd zobowiązał organy administracji państwowej. Przekwalifikowywanie pracowników finansowane będzie ze środków funduszu aktywizacji zawodowej.

Pracownikom, którzy zamierzają podjąć pracę na własny rachunek w gospodarstwie rolnym, rzemiośle lub w innych rodzajach gospodarki nieuspołecznionej, w tym w usługach rzemieślniczych udzielona zostanie daleko idąca pomoc w postaci niskoprocentowych kredytów. Lokalni na prowadzenie działalności gospodarczej, ulg podatkowych oraz możliwości nabywania niezbędnych środków produkcji.

Pracownicy odchodzący, którym nie będzie można zaproponować innej odpowiadającej im pracy lub którzy zamierzają podjąć pracę na własny rachunek otrzymają jednorazową wypłatę w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia obliczonego za normalny czas pracy.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu na podstawie karty praw i obowiązków nauczyciela zgodnie z wcześniej już deklarowanym zamiarem podjęto decyzję o poprawie warunków plac nauczycielskich. Postanowienie podjęto mimo, że w obecnej ciężkiej sytuacji w kraju nie jest możliwa polityka podnoszenia płac. Zawód nauczycielski ma jednak wyjątkowe znaczenie, a potrzeba by nauczycielstwa sa szczególnie nabrzmiałe. Postanowienie rządu wprowadza wyższe stawki uposażenia zasadniczego dla wszystkich nauczycieli, wyższe stawki dodatków funkcyjnych dla nauczycieli pełniących funkcje kierownicze, zmienia stawki i zasady wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe, a także przynosi cześciową podwyżkę stawek za trudne warunki pracy w zakładach i szkołach specjalnych.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również rozmięszczenie kadry nauczycielskiej. W większych ośrodkach miejskich utrzymuje się nad-

Dokończenie na str. 2

Z poznańskiego „Herbapolu”



Mimo, że ceny skupu nie zachęcają do uprawy i zbieractwa ziół, produkcja w zakładach zielarskich utrzymuje się na stałym poziomie. M. in. poznański „Herbapol” dostarcza na rynek krajowy leki, syropy i esencje spożywcze. Na zdjęciu: produkcja syropu „Tussipept”.  
Fot. „Głos” — R. Królak

## Rozmowy J. Czyrka we Francji

(PAP) W dniu wczorajszym członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych, Józef Czyrek, przeprowadził rozmowy w Paryżu z premierem Francji, Pierre Mauroy.

Omówiono aktualne sprawy stosunków polsko-francuskich i ważniejsze kwestie międzynarodowe.

Dzisiaj Józef Czyrek uda

się do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie spotka się z wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem-Dietrichem Genscherem. Rozmowy w RFN dotyczyć będą również kluczowych aspektów stosunków dwustronnych i niektórych problemów międzynarodowych.

Wizyty we Francji i RFN mają charakter roboczy.

## Depeza prezydenta USA do S. Kani

(PAP) Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Ronald Reagan przekazał na ręce I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani depezę następującej treści:

Drogi panie pierwszy sekretarzu!

Proszę przyjąć moje szczere gratulacje z okazji ponownego

go wyboru na pierwszego sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Mam nadzieję, że nasze wzajemne owocne kontakty robocze będą kontynuowane w przyszłości.

Z poważaniem

(—) Ronald Reagan

## List i uchwała dziennikarzy warszawskich w sprawie oświadczenia SDP i „dni bez gazet”

Grupa 49 dziennikarzy warszawskich, członków Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich podpisała list do władz SDP, ustosunkowujący się do oświadczenia SDP opublikowanego w 20 numerze „Tygodnika Solidarność” i „dni bez gazet”. List ten publikujemy poniżej:

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich jest stowarzyszeniem zawodowo-twórczym grupującym w swych szeregach ludzi, którzy nie są i być nie muszą jednomyślni w poglądach politycznych. Od dłuższego czasu natomiast część kierownictwa stowarzyszenia angażuje się w jednostronną działalność polityczną, która w intencji nam wyrażać poglądy i sposoby wartościowania wydarzeń całego środowiska dziennikarskiego, jest metodą, która została już

zakwestionowana na nadzwyczajnym zjeździe SDP. Nie mówiąc o zasadności, aby ponownie ją akceptować, niezależnie od tego, kto tę funkcję dyspozytora pragnie przejąć.

Ze zdziwieniem przeczytaliśmy w numerze 20 tygodnika „Solidarność”, z dnia 14 sierpnia br. „oświadczenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich” podpisane przez Stefana Bratkowskiego, Macieja Howieckiego, Jacka Kalabińskiego, Jakuba Kopcia i Aleksandra Wiczorkowskiego, którego treść nie była ze środowiskiem konsultowana, mimo że na konsultację ze wszech miar zasługiwała. W oświadczeniu tym oskarża się rząd i partię o „najsilniejszą od sierpnia kampanię dezinformacyjną”.  
Dokończenie na str. 2

## Jutro w „Pomocie”

### Forum Myśli Politycznej o samorządzie pracowniczym

#### INFORMACJA WŁASNA

Z ogólnopolskim zainteresowaniem spotkał się temat „Samorząd pracowniczy w przedsiębiorstwie socjalistycznym”, który zostanie podjęty na VIII sesji poznańskiego Forum Myśli Politycznej. Jej współorganizatorem jest Komitet Zakładowy PZPR Zakładów Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu. Odbydzie się ona w najbliższą środę (o godz. 14.15) w sali Domu Kultury ZM „Pomet” przy ul. Krańcowej 15.

Udział w sesji zapowiedzieli przedstawiciele organizacji partyjnych zakładów z całego kraju — poinformował nas Mi

chał Relewicz, między innymi Huty „Nowotko”, łódzkiego „Poltexu”, gdańskiego „Unimoru” Zespołu Portów Szczecin—Swinoujście, „Pafawagu” z Wrocławia oraz Kombinatu Maszyn Budowlanych ze Stalowej Woli. Celem spotkania jest wymiana poglądów, opinii oraz doświadczeń poszczególnych środowisk w kwestii nowego modelu samorządu w zakładach pracy oraz wypracowanie partyjnego stanowiska w tej sprawie.

Doświadczenia z dotychczasowej pracy samorządu przedstawią też przedstawiciele poznańskiego „Pometu”. (bej)

## Wznowienie procesu członków kierownictwa KPN

(PAP) 17 bm., po dwutygodniowej przerwie, przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie został wznowiony proces członków kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej: Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Jandziszaka.

W dniu tym kontynuował

składanie wyjaśnień L. Moczulski. Nawiązał on do różnych aspektów działalności KPN, zgodnych — jego zdaniem — z obowiązującą w Polsce Konstytucją. Przedstawił także program polityczny KPN.

L. Moczulski zapowiedział kontynuowanie wyjaśnień jeszcze przez 4—5 dni.

## B. Sadr zostaje we Francji

(PAP) Obalony prezydent Iranu, Bani Sadr oświadczył w poniedziałek, że zamierza pozostać na emigracji we Francji, a nie jak sugerowano w niektórych zachodnich gazetach, iż pragnie przenieść się do Egiptu. W wywiadzie dla dziennika „France-Soir” dodał, iż informację o oferowanym mu przez prezydenta Sadata azylu w Egipcie są „fałszywe i rozmyślnie rozpowszechniane przez oficjalną irańską agencję „Pars”.

## Włochy za rokowaniami między Wschodem i Zachodem

(PAP) Włochy zrobią wszystko co w ich mocy, aby wesprzeć proces negocjacji rozbiorczych między Wschodem i Zachodem — oświadczył w nadawanym w niedzielę wywiadzie telewizyjnym premier tego kraju, Giovanni Spadolini. Premier zaapelował do obu stron, aby czym prędzej przystąpiły do równoważnych redukcji broni konwencjonalnych i nuklearnych, które byłoby sprawdzalne i zarazem odpowiadałyby wymogom wzajemnego bezpieczeństwa. Spadolini stwierdził jednocześnie, że podjęta 7 sierpnia przez Włochy decyzja rozmieszczenia na Sycylii 112 pocisków „Cruise” nie miała być przyczynkiem do wyścigu zbrojeń.

## 442 ofiary śmiertelne powodzi w Indiach

(PAP) Indyjski minister rolnictwa, R. V. Swaminathan powiedział w poniedziałek w parlamencie, że wskutek niedawnych powodzi związanych z te goroczną ulewami monsunowymi śmierć poniosły 422 osoby, a straty materialne sięgają 250 000 dol. Najbardziej ucierpiała ludność stanu Uttar Pradesh, gdzie zginęło 179 osób.

## „Solidarność” pisze do „Solidarności”

### Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie wstrzymania eksportu mięsa

(PAP) Prokuratura Wojewódzka w Gdańsku wszczęła śledztwo w sprawie wstrzymania załadunku kontenerów z mięsem i jego przetworami przeznaczonymi na eksport. O decyzji tej poinformował naczelnik Wydziału Śledczego Prokuratury Wojewódzkiej Marian Muszyński w czasie spotkania z przedstawicielami KKP Zarządu Regionu Gdańskiego i Komisji Zakładowej Portu Gdynińskiego NSZZ „Solidarność”. Spotkanie to, zorganizowane z inicjatywy Prokuratury Wojewódzkiej, odby-

ło się w Porcie Gdynińskim.

Postępowanie śledcze zostało wszczęte w oparciu o paragrafy dotyczące niegospodarności.

Wstrzymanie załadunku mięsa na eksport — przypomnijmy — jest realizacją uchwały nr 4/81 Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Na jej podstawie w dniu 10 sierpnia i w dniach następujących w Porcie Gdynińskim wstrzymano został eksport kontenerów z mięsem. Przedstawiciele „Solidarności” domagają się poinformowania ich przez rząd o danych dotyczących krajowego

bilansu importu i eksportu mięsa. Od zrealizowania tego zadania uzależniają oni dalsze postępowanie w tej sprawie.

Warto w tym miejscu poinformować, że do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Porcie Gdańskim wystosowała pismo Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Instytucie Konjunktury i Cen Handlu Zagranicznego. Oto wyjątki z tego listu:

„W ciągu 7 miesięcy br. wyeksportowaliśmy łącznie 30 000 ton bekonów, szynki i łopaty.  
Dokończenie na str. 2

# ODGŁOSY

## Pomoc dla nas

**B**rutalna prawda o stanie naszej gospodarki widoczna jest gotym okiem nie tylko w sklepach, ale i w wielu halach fabrycznych. Nie mała część ludzi w naszym kraju ma coraz więcej wątpliwości co do tego, czy jako społeczeństwo możemy się tak zorganizować, żeby wejść na drogę przywracania w gospodarce po prostu normalności.

Zagranicą, o której pomocy finansowej tak dużo się u nas mówi, coraz częściej odpowiada: nie. Nie chce udzielać dodatkowych pożyczek, wskazując na nasze organizacyjne niezręczności i obniżające się wyniki zakłócającej strajkami pracy. Już nie ma prawie nikogo, kto chciałby nam dostarczyć towary w zamian za nasze deklaracje.

Ktoś powiedział, że jest to sytuacja prawie bez wyjścia. A jednak przecież nie chcemy się z tym pogodzić. Wierzymy, że wyjście jest w zasięgu naszych możliwości. Z pewnością. Jednak powszechnie musimy sobie uzmysłowić, iż nie pomogą najlepsze i najsprawniejsze metody dzielenia, jeśli nie ma czego dzielić. Żeby zaś było co — najpierw musimy to wytworzyć. Wszelka pomoc może tylko wesprzeć nasze własne działania.

Teraz, kiedy tak trudno o uzyskanie jakiegokolwiek pomocy, z tym większą uwagą świat odnotowuje właśnie ekonomiczne wyniki spotkań polsko-radzieckiego na najwyższym szczeblu. Że to właśnie ZSRR przesuwają spłatę polskiego zadłużenia na następne — miejmy nadzieję, że lepsze — pięć lat. Że to właśnie ze Związku Radzieckiego — mimo tak dra matycznie trudnej naszej sytuacji produkcyjnej i płatniczej — otrzymamy dodatkowe dostawy surowców dla przemysłu lekkiego, a także niektórych towarów powszechnego użytku.

Te właśnie fakty zyskują tak szeroki rozgłos w świecie, gdyż kolejnym potwierdzeniem tego, co głosi komunikat ogłoszony po spotkaniu na Krymie: „Istnienie silnej polski leży w interesach Związku Radzieckiego, tak jak potęga i wysoki międzynarodowy autorytet Związku Radzieckiego leży w interesach Polski Ludowej”.

TADEUSZ KACZMAREK

## Nowy numer „Życia Partii”

(PAP) Ukazał się nowy sierpniowy numer organu KC PZPR „Życie Partii”. Jest on nieomal w całości poświęcony IX Nadzwyczajnemu Zjazdowi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przynosi m. in. kronikę IX Zjazdu, skład nowych centralnych władz partii, omówienie uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu.

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe umiarkowane, okresami duże możliwości przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od plus 19 do plus 21 stopni, minimalna od plus 9 do plus 11 stopni. Wiatr umiarkowany do silny.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie plus 18 stopni, Koninie plus 19 stopni i Pi li plus 16 stopni. Ciśnienie 1007 hPa czyli 755,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Adam Henke

Indeks 35028 P-18

## Po rozmowach przywódców PRL i ZSRR na Krymie

# Przyjaźń, współpraca, wspólnota

(PAI) Wizyta na Krymie złożyła przez Stanisława Kanię i Wojciecha Jaruzelskiego stanowili — konsultacje, które przypisujemy ważne znaczenie. Było to spotkanie tym istotniejsze, iż odbyło się wkrótce po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR oraz w sytuacji, gdy w Polsce trwa ciężki kryzys.

Polscy przywódcy przedstawili w rozmowach swój punkt widzenia, zgodnie z którym IX Zjazd jest początkiem nowej drogi — konsolidacji partii a także wcielanie w życie niezwykle bogatego programu.

Prezentując istniejące zagrożenia dla tej linii, trudności obiektywne oraz przeciwdziałania przeciwników socjalistycznego uzdrowienia, polscy przywódcy jednocześnie stwierdzili, z przekonaniem że wysiłki podejmowane przez PZPR i rząd zostaną uwieńczone powodzeniem. Wyrażając zrozumienie dla złożoności sytuacji w Polsce oraz poparcie dla linii programowej IX Zjazdu, mającej na celu umocnienie PZPR jako partii marksistowsko-leninowskiej i do ustabilizowania pozycji socjalizmu w Polsce, przywódcy ZSRR dali także wyraz swemu zaniepokojeniu

biegiem wydarzeń. Jak stwierdził Leonid Breżniew, społeczeństwo radzieckie patrzy na nie „uważnie i z całą powagą”: widzi ono, że antyso wietyzm jest wnieczony do to, aby „wytworzyć przepaść” w stosunkach między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej.

Sformułowania te potwierdzają, iż naszym sąsiadom zależy na przywróceniu w Polsce równowagi, na stabilizacji polskiego państwa i normalizacji życia narodu polskiego. Jedno z podstawowych zdań wspólnego komunikatu polsko-radzieckiego wprost odwołuje się do głębokiego zainteresowania wzajemnego trwałością przyjaźni i stosunków polsko-radzieckich: „Istnienie silnej suwerennej polski leży w interesach Związku Radzieckiego tak jak potęga i wysoki międzynarodowy autorytet Związku Radzieckiego leży w interesach Polski Ludowej”. Przywódcy obu państw przekonywali, że przyjaźń polsko-radziecka sprzyja utrwaleniu obecnej równowagi sił na naszym kontynencie, co z kolei stanowi o stanie bezpieczeństwa światowego i możliwościach pozytywnego wpływu państw socjalistycznych na sytuację międzynarodową. Ma to szczególne znaczenie w okresie, gdy Zachód

podejmuje decyzje przyspieszenia zbrojeń konfrontacji na rozmaitych kierunkach, gdy występuje z próbami osłabienia wartości wspólnoty socjalistycznej.

Dokumentując wagę przyjaźni zwaną do bliskich więzów z Polską, Związek Radziecki postanowił okazać naszemu krajowi dalszą pomoc ekonomiczną. Znajdzie ona wyraz w przesunięciu na następne pięć lat spłat naszego zadłużenia wobec ZSRR oraz dodatkowych dostawach surowców i towarów powszechnego użytku. Jest to pomoc bardzo nam potrzebna i odczuwalna. W sumie rozmowy na Krymie potwierdziły zarówno znaczenie wymiany zdań i narad polsko-radzieckich na najwyższym szczeblu, jak też realiów politycznych, których są one odbiciem. Realia te zaś polegają na niezmienności stanowiska zajmowanego przez wszystkie siły w Polsce stojące na gruncie socjalizmu. Polski interes narodowy jest związany z przetrwaniem wspólnoty socjalistycznej, z orientacją na praktykę postępu społecznego i jej pokojowe zabezpieczenie w tych ramach.

MAREK DEBSKI

# Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str 1

wyżka nauczycieli z wysokimi kwalifikacjami. Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak mieszkani dla nauczycieli o odpowiednim standardzie w małych ośrodkach i na wsi, trudniejsze warunki pracy, a także skromne warunki egzystencji młodych nauczycieli.

W celu stworzenia warunków do prawidłowego rozmieszczenia nauczycieli zgodnie z potrzebami systemu oświaty i wychowania rząd w powziętej uchwale powołał specjalny fundusz. Nauczycielom podejmującym pracę na wsi lub w małych ośrodkach udzielana będzie pomoc finansowa na zagospodarowanie. Udostępniana ona będzie w formie kredytu bankowego, który może być umorzony, jeżeli nauczyciel — kredytobiorca — przepracuje sześć lat licząc od daty otrzymania kredytu.

Kierownictwo rządu wysłuchało informacji wojewody

katowickiego o wykonaniu decyzji podjętych na posiedzeniu Prezydium Rady Ministrów, które 20 marca br. odbyło się w Katowicach. Zgodnie z postulatami stanu górniczego i całej klasy robotniczej regionu postanowiono wówczas poprawić zaopatrzenie województwa w żywność.

Skierowane zostały do województwa znacznie zwiększone dostawy mięsa, drobiu, tłuszczu, serów i papierosów. Podjęto także wiele działań organizacyjnych usprawniających sprzedaż.

W myśl stanowień Prezydium Rządu władze lokalne ze szczególną troską zadbały o lepsze zaopatrzenie górników, których praca jest tak ciężka a zarazem najważniejsza dla funkcji nowowania całej gospodarki i poprawy warunków życia społeczeństwa. Pewne opóźnienie we wprowadzaniu produktów do sprzedaży wewnętrznej wynikało ze stanowiska krajowej sekcji górnictwa NSZZ „Solidarność”, która w pierwszej

fazie sprzeciwiała się stosowaniu dodatkowego zaopatrzenia dla górników w oparciu o specjalne bony. Władze katowickie zajęły się też skutecznie za pewnieniem górnikom nowych miejsc w hotelach robotniczych i w kwaterach prywatnych.

Prezydium Rządu z uznaniem przyjęło wezwanie wystosowane przez KKP NSZZ „Solidarność” do pracy przez osiem wolnych sobót. Wyrażono przekonanie, że kierownictwo pracą w te dni będzie całkowicie zgodne z normalnie obowiązującymi w gospodarce zasadami zarządzania oraz istniejącymi przepisami, a zarazem w pełni wykorzysta się społeczną kontrolę załóg. To samo dotyczy dystrybucji wytworzonych produktów. Istotne znaczenie gospodarcze ma praca w tych działach, które zaopatrzą rynek i wytworzą produkty na eksport m. in. w przemyśle spożywczym i drobnej wytwórczości. (PAP)

## Protokół ustaleń z rozmów Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — NSZZ RI „Solidarność”

(PAP) 17 bm. odbyły się w Warszawie rozmowy pomiędzy wiceministrem rolnictwa i gospodarki żywnościowej prof. Zdzisławem Grochowskim oraz przedstawicielami NSZZ RI „Solidarność”.

Tematem rozmów były postulaty pod adresem rządu uchwalone przez OKZ NSZZ RI „Solidarność” dnia 1 sierpnia br., a mianowicie:

1. Wprowadzenie do dnia 31. 08. 1981 r. uchwały w sprawie FRR zgodnej z zawartym porozumieniem rzeszowskim i stanowiskiem NSZZ RI „Solidarność”.
2. Zamrożenie cen na usługi dla rolników indywidualnych od czasu systemowego uregulowania cen w rolnictwie.
3. Powołanie niezależnej komisji z udziałem przedstawicieli NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” do rozliczenia wydatkowanych środków FRR za ostatnie 3 lata i przedstawienia wynikających z tego rozliczenia wniosków.
4. Wycofanie z Sejmu projektu ustawy o samorządzie rolniczym.

Odnosnie powyższych postulatów strony uzgodniły co następuje:

Ad. 1. Minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej przedłożył Radzie Ministrów projekt uchwały w sprawie funduszu rozwoju rolnictwa, uwzględniający zapis porozumienia rzeszowskiego, zgodnie z którym środkami FRR dysponuje walne zebranie rolników wsi. Projekt tej uchwały został uzgodniony pomiędzy stronami i stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Prze widuje on, że zawarte w nim zasady dysponowania funduszem odnoszą się do środków zebranych począwszy od tegorocznej III raty podatkowej.

Ad. 2. Ostatnie podwyżki cen na usługi produkcyjne dla rolników odbywały się w terenie w sposób żywiłkowy. W celu usunięcia tych nieprawidłowości, zgodnie z uchwałą nr 271 Rady Ministrów z dnia 25 listopada 1974 r. rząd wydał wytyczne w zakresie ustalania cen na usługi produkcyjne dla rolników w kierunku zamrożenia tych cen w br. oraz realizacji pkt.

o prowadzenie rzekomej kampanii prasowej przeciwko związkowi i uniemożliwienie jego przedstawicielom zaprezentowania swoich racji w środkach masowego przekazu. Nie zgadzamy się ani z tą decyzją, ani z jej motywacją i zdecydowanie protestujemy przeciwko nim.

W trudnym okresie, jaki obecnie przeżywamy, okresie niedostatku wszystkiego, w tym także prasy, pełnym napięć i niepokojów, społeczeństwu nieodzowna jest pełna, bieżąca informacja o sytuacji w kraju. Pozbawienie go jej jest, w istocie, dalszym ograniczeniem zaspokajania jednej z podstawowych potrzeb społecznych. Jest także naruszeniem naszych praw jako dziennikarzy jak i praw naszych czytelników (...)

W sytuacji w jakiej znajduje się kraj nieodzowne jest konstruktivne działanie ze strony naszej organizacji twórczo — zawodowej — Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Wzywamy kolegów dziennikarzy, partyjnych i bezpartyjnych do takiego działania. Nie jest nim bowiem list pięciu przedstawicieli władz SDP opublikowany w ostatnim numerze „Tygodnika Solidarność”.

Oczekujemy od SDP innych działań — ułatwiających realizację linii porozumienia, bilskiej całemu polskiemu dziennikarstwu. (PAP)

## „Solidarność” pisze do „Solidarności”

Dokończenie ze str 1

tek w puszkach, konserw i wędlin, przy jednoczesnym imporcie ponad 40 000 ton mięsa wołowego i wieprzowego. Nawet z punktu widzenia bilansu ilościowego nie jest to ograniczanie rynku. Decydującą sprawą jest cena uzyskiwana w eksporcie (przeciętnie ok. 2887 dol. za tonę) w stosunku do ceny płaconej w imporcie (ok. 1195 dol. za tonę). A więc średnia cena uzyskiwana w eksporcie mięsa jest około 2,5 raza większa od średniej ceny płaconej w jego imporcie.

Tak więc eksport mięsa pozwala nie tylko na jego import, ale również na import wielu innych artykułów żywnościowych, takich jak masło, cukier, olej itp.

Musimy zrozumieć, że bez zwiększenia eksportu nigdy nie wyjdziemy z obecnego kryzysu a jak się teraz okazało podstawowymi towarami, które możemy sprzedać w krajach kapitalistycznych są gotówkę sa węgiel i żywność.

Ekspert naszego instytutu w wielu swoich opracowaniach potwierdził opinie wyrażoną przez NSZZ Rolników Indywidualnych, że polskie rolnictwo może nie tylko wyżywić swój naród, ale dawać znaczne wpływy dewizowe z eksportu. Eks-

port to nie tylko problem posiadania towaru, ale również możliwości zbytu. Argument konieczności utrzymania zdobytych rynków zbytu nie jest demagogicznym chwytym. Utrzymanie pozycji na amerykańskim rynku sznerek kosztowało naszą gospodarkę wiele milionów dolarów (reklama, utrzymanie sieci dystrybucji). Każda przerwa w ciągłości eksportu nawet na okres jednego roku spowodowałaby straty mierzone nie tylko utratą bieżących wpływów dewizowych, ale wysokim kosztem ponownego wejścia na rynek. Krótkowzroczność polityków doprowadziła nasz kraj na krawędź przepaści. Nie powtarzamy tych samych błędów.

Eksport mięsa zarówno krótki jak i na długą metę przynosi i może przynosić naszej gospodarce korzyści. Nie powinniśmy więc podejmować działań, które nie służą stopniowej odbudowie tej gospodarki”.

Do powyższych rozważań można dodać jedynie, że zatrzymanie partii mięsa nie ratuje naszej sytuacji, natomiast akty tego rodzaju wprowadzają element niepewności do stosunków z naszym krajem. Budowanie opinii solidnego, partnerstwa trwa latami. (PAP)

## List i uchwała dziennikarzy warszawskich w sprawie oświadczenia SDP i „dni bez gazet”

Dokończenie ze str. 1

macji”, której celem jest dążenie do konfrontacji. Oświadczenie jest bezpodstawne, przy tym pomija całkowity milczeniem fakty organizowania demonstracji ulicznych, samobójczych już dziś strajków oraz zarzucania kraju antypaństwowymi, antypartyjnymi i antyradzieckimi wydaniami, biuletynami, ulotkami i plakatami.

W oświadczeniu stawia się pod pretekstem części środowiska dziennikarskiego i całej zespoły redakcyjne, które dokonują wysiłku by zasłużyć na wiarygodność wszechstronnie informując społeczeństwo, kierując się poczuciem odpowiedzialności za spókoj społeczny uczuciowości wobec faktów.

Jednocześnie zabrakło stanowiska władz stowarzyszenia w sprawie tak istotnej dla środowiska, jaką jest proklamowanie przez „Solidarność” tzw. „dni bez prasy”. Akcja ta jest naruszeniem praw obywatelskich w dziedzinie dostępu do informacji. Nie możemy się zgodzić na

to, aby władze stowarzyszenia narzucały poglądy polityczne ogółowi członków naszej organizacji. Domagamy się stanowczo, aby władze SDP respektowały zasady demokracji i występując w ważnych sprawach politycznych — zasięgały opinii środowiska dziennikarskiego.

Jesteśmy za respektowaniem uchwał IX Zjazdu PZPR — za linią porozumienia wszystkich patriotycznych sił, za kształtowaniem atmosfery rzetelnej pracy w celu wydzwignięcia Polski z kryzysu, za przywróceniem ładu, porządku publicznego i poszanowania prawa przez wszystkich.

Solidarność z powyższym listem wyraziło koło SDP w redakcji „Zolnierz Wolności”.

Uchwałę w tej sprawie podjęły również POP PZPR i koło SDP w „Trybunie Ludu”. Oto fragmenty tej uchwały: Krajowa Komisja Porozumienia NSZZ „Solidarność” wzywając do akcji strajkowej drukarzy, proklamował 19 i 20 bm. „dniami bez prasy”. Motywem tej decyzji jest zarzut

# Linie porozumienia i podziału

Dziś, nie chodzi już tylko o pozycję partii, ale o ratowanie Polski od zagłady i ocalenie narodowe. Takie wnioski wynikały jednoznacznie z krytycznej dyskusji na II plenum Komitetu Centralnego i sformułował go z całą otwartością na zakończenie obrad I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Czy szczerą prawdą o sytuacji na szczeblu państwa, stojącego przed katastrofą narodową, została przyjęta za należyta uwaga i przyjął?

## KTO ZA, KTO PRZECIW A KTO SIĘ WSTRZYMUJE?

Odpowiedź na postawione pytanie ma duże znaczenie dla bieżącej pracy partyjnej, koncentracji sił tak, by jak najlepiej wykonać zadania wynikające z uchwały programowej i statutu przyjętego na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR. Trzeba po prostu wiedzieć, kto zna i rozumie złożoność obecnej sytuacji, a kto jej nie zna? Taka jest dziś podstawa wa linia podziałów społecznych i politycznych: kto za socjalizmem, kto przeciw niemu, a kto się wstrzymuje?

Można i trzeba posłużyć się pytaniami pomocniczymi, taki jak np. a czy jesteście za dalszym zwiększaniem wynagrodzeń przy coraz krótszym czasie pracy, spadku jej wydajności i głębokim spadku produkcji, czy przeciw temu? Albo, czy jesteście za tym aby zmniejszyć nie i żyć dalej na kartki, wystawać w kolejkach i odczuwać skutki inflacji, czy za tym by podjąć reformę gospodarczą wraz ze zmianą cen i stopniowo wyprowadzić kraj z kryzysu? Takich pytań jest więcej. Wśród ważnych pytań trzeba zadać sobie przynajmniej jeszcze jedno, kto jest za rozwojem demokracji socjalistycznej i takiej praworządności, stosunków międzyludzkich, a kto za chaosem, dezorganizacją, brakiem poszanowania prawa?

Oczywiście, na te i inne rozstrzygające dziś pytania możliwe jest także, przynajmniej teoretycznie, wstrzymywanie się od zabrania głosu, czekanie aż racje jednych wezmą górę nad racjami drugich. Ta w istocie oportunistyczna postawa staje się jednak coraz bardziej teoretyczną z uwagi na stale pogarszający się stan gospodarki, zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby, spadek dyscypliny zawodowej i obywatelskiej, osłabianie władzy państwowej i państwa. Jest to przecież głęboko sprzeczne z rzeczywistym interesem robotników, ludzi pracy. Rzecz tylko w tym, aby jak najszersze kręgi społeczeństwa pojęły tę prawdę.

Dla naszego kraju nie ma innej alternatywy niż dalszy socjalistyczny rozwój, a wcz-

ściej — zahamowanie i wyjście z kryzysu nie poprzez łamanie — jak poprzednio — socjalistycznych zasad ekonomiki, a poprzez ich przywrócenie i twórcze stosowanie w praktyce. Dlatego nie wolno już dłużej tolerować jawnych ataków wymierzanych w partię, socjalistyczne państwo, sojuszniczą współpracę ze Związkiem Radzieckim i innymi braćmi krajami. Wymaga to podjęcia skutecznej politycznej walki z przeciwnikami socjalizmu — walki, w której zyska się poparcie jak najszerszych kręgów społeczeństwa.

Słyszę często pytanie — kim są przeciwnicy i jawni wrogowie nadrzędnych racji ustrojowych w naszym kraju. Jednoznacznej odpowiedzi udzieliła tu np. oświadczenie Egzekutywy KW PZPR w Katowicach skierowane do społeczeństwa w obliczu 4-godzinnego strajku politycznego 7 bm. w woj. katowickim. W oświadczeniu tym oskarżono awanturniczy nurt w kierownictwie śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” o podejmowanie działań szkodzących rzeczywistym interesom robotników, ludzi pracy. To wyraźne stanowisko partyjnej instancji spotkało się z pozytywnym przyjęciem wśród dużej części społeczeństwa. Ba, nie zaprotowali głośno nawet ci, którzy stoją na przeciwstawnej pozycji. Ci ostatni zdawali sobie sprawę, że ich protest zostałby źle odebrany przez społeczeństwo.

Bo tym co dzieli dziś najbardziej Polaków nie jest tak naprawdę inna przynależność organizacyjna, fakt członkostwa w partii czy w „Solidarności” (nie chodzi oczywiście o zrozumiałe różnice statutowe). Ten z gruntu sztuczny podział jest, z całą premiedytacją narzucany przez ideowych i politycznych oponentów. Wszelkie kompromisy z tymi ostatnimi są już po prostu szkodliwe, a przez to niedopuszczalne. Porozumienie jest możliwe i konieczne tylko między tymi, którzy chcą dobra Polski Ludowej i Polaków. Potwierdzone to z całą mocą na IX Zjeździe.

Aktualne zadania partii i obowiązki towarzyszy posiadających partyjne legitymacje, w wykonywaniu wspólnych zadań, podporządkowywaniu się mniejszości wobec większości, przestrzeganiu demokracji wewnątrzpartyjnej i centralizmu demokratycznego jako zasadniczego warunku jedności partii w ofensywnym przezwyciężaniu kryzysu, skupianiu w tym dziele patriotycznych sił społecznych — określono na II plenum KC.

## DLA KOGO PRACUJE CZAS?

Wszelkie stopniowanie strajków, demonstracji ulicznych i antypartyjnej, antypaństwo-

wej, antyradzieckiej propagandy, z czym mamy obecnie do czynienia, dowodzi, iż komuś bardzo się spieszy. Nie chce czekać na zakończenie zbioru dobrze zapowiadających się plonów bo to przecież szansa po prawy zaopatrzenia. Jednocześnie zaś osłabia zrozumienie dla potrzeby porządkowej pracy, bo to perspektywa stabilizacji.

Mamy do czynienia z widoczną aktywizacją opozycji antysocjalistycznej, kryjącej się za niektórymi działaczami kierownictwa „Solidarności”, a nawet tam przenikającą. Nie trzeba specjalnej spostrzegawczości, by zauważyć antysocjalistyczne i kontrrewolucyjne przedsięwzięcia „KSS—KOR” nie mówiąc już o „KPN”.

Warto tu zresztą powiedzieć nieco o celach tzw. Konfederacji Polski Niepodległej. Namnożyło się w tej sprawie wiele ulotek i demonstracji. Są one co najmniej dziwne, jeśli zważyć o co chodzi Leszko w Moczulskiemu i jego zwolennikom. Uważa analiza przedstawionych przez nich dokumentów „programowych” wskazuje iż dążą do zmiany ustroju i objęcia władzy, mówili o tym zresztą wielokrotnie. Na czym miałyby polegać „KPN”-owska Polska? Z projektu „konstytucji” jaką przygotował wyznika, iż prezydentowi kraju chciałby powierzyć zwierzchnictwo nad wszystkimi innymi władzami. Miałyby on być odpowiedzialny jedynie „przed Bogiem i historią”.

Obecnie toczy się rozprawa przeciwko przywódcom KPN w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, nie ustala jednak prowadzona w całym kraju szeroka propaganda przeciw oficjalnej władzy państwowej.

## PRZECIW BEZPRAWNYM PUBLIKACJOM „WOLNEGO ZWIĄZKOWCA”

W tym kontekście trzeba też przyjąć fakt uniemożliwienia publikacji antypaństwowych antyradzieckich w biuletynie prasowym NSZZ „Solidarność” Huty „Katowice” — „Wolny Związkowiec”. Jest to — stwierdził na II Plenum KC Kazimierz Barcikowski — jeden tylko z przykładów obłędnej kampanii antyradzieckiej prowadzonej pod sztandarem „Solidarności”, z którą przecież w żadnym wypadku godzić się nie możemy”.

Rozpowszechnianie wrogich treści w „Wolnym Związkowcu” było wielokrotnie przedmiotem działań administracji państwowej, raz prokuratury a zwłaszcza ostatnio w związku z drukami kolejnego wydania tego biuletynu, w którym zamieszczono przekazane przez

Dokończenie na str. 4

ZYGMUNT DZIUBEK

Ciężej za przewozowe potknięcia kolej zbiera czas. Na ogół dotyczy jednak komunikacji pasażerskiej — że pociągi te same trasy pokonują obecnie wolniej niż nawet kilkanaście lat temu i — co gorsze — w rozbieżności z rozkładem jazdy, że są zatłoczone, że wagony zniszczone i zabrudzone, że na dworcach informacja kiepska, a przed kasami biletowymi przerażająco długie kolejki. Wszystko to prawda, tak jak prawdą jest, iż polska kolejowa komunikacja pasażerska w zestawieniu z kolejnictwem większości państw Europy (zwłaszcza zachodniej) wygląda jak bardzo ubogi krewny.

Mniej natomiast marzeka się ostatnio na przewozy towarowe PKP. Dlaczego? Nie z powodu lepszego ekspediowania ładunków, lecz dlatego, że znacznie zmniejszyło się (i zmniejsza) zapotrzebowanie na usługi transportowe w naszej gospodarce. Jest to następstwo przede wszystkim spadku produkcji w przemyśle oraz zwolnienia obrotów handlu — za równo wewnętrznego, jak i zagranicznego. Przez 7 miesięcy bieżącego roku pociągami przewieziono około 250 mln ton ładunków, czyli dużo mniej niż w analogicznym okresie zeszłego roku i poniżej prognoz. W Załączniku Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu wyniki tegoroczne również odbiegają od przewidywanych.

Najbardziej niepokoi to, że ostatnio kolej miewa kłopoty z zaspokojeniem wymagań górników. Powód? Niedostatek sprawnych technicznie wagonów-węglarek. Gdy zaś podstawa się ich do kopalni zamówiona ilość, nie zawsze wszystko jest czym zapewnić. Dzielne przewozy węgla są mniejsze niż w ubiegłych latach. Podobnie zresztą jak i innych przesyłek.

Potęguje się arytmia ruchu pociągów z powodu zaniechania przez wielu klientów PKP ładunku i rozładunku wagonów w niedziele i wolne soboty. A kolej przecież nie przerywa funkcjonowania w te dni, pociągi nie stają. Ich ruch z kolei nadal jest komplikowany przez nadmierną liczbę ograniczeń szybkości jazdy, zbyt częste usterki nawierzchni oraz awarie urządzeń zabezpieczenia ruchu i łączności. Dotkliwie daje się też we znaki pogar-

## Kolej szuka... ładunków

# Arytmia na szynach

szający się stan techniczny taboru oraz brak nowego — fakt, że sięgnięto po odstawięone często do lamusa parowozy, jest wystarczająco wymowny.

Na tym tle jawią się pytania, na które spróbujmy odpowiedzieć. A więc — mimo przyjętych powyżej faktów — PKP wożą od lat ogromną ilość ładunków — tyle, ile koleje francuskie i zachodniemieckie razem wzięte. Czy w ogóle trzeba tyle transportować żelaznymi szlakami? Otóż tak, nasza kolej musi wozić dużo, a nawet jeszcze więcej — zwłaszcza przy niedorozwoju innych rodzajów transportu także tafi szach, jak choćby żegluga śródlądowej.

W czym więc tkwi rezerwa, którą można by wykorzystać do zwiększonych przewozów? W lepszym zagospodarowaniu taboru. Na 100 bowiem godzin pracy wagon jedzie efektywnie — jak ostatnio obliczono — 24. To źle, ale to nie znacząca, że może być inaczej. Wagon trzeba przecież załadować lub wyładować, a na to musi czekać. Wskaźnik wykorzystania czasu pracy wagonów, we Francji czy RFN jest niewiele lepszy. Lecz tam wagony czekają na klienta. W naszym zaś transportie kolejowym tak chyba nigdy nie było. Ostatnio pojawiła się rezerwa przewozowa, ale jest ona pozorna, bo kiedy gospodarza zacznie znów funkcjonować na normalnych obrotach, kolej zapewne — tradycyjnie niejako — będzie wąskim gardłem.

Powiedzmy otwarcie — od dawna nie otrzymywała ona na swoje potrzeby tyle, ile po winna dostać. Wymowny jest przykład remontu torów. W latach sześćdziesiątych kapitalne naprawy obejmowały rocznie około 1000 kilometrów. Potrzeby były wówczas dużo większe i rezultatem był taki, że z zaległościami rzędu 7000 km kolej „wjechała” w lata siedemdziesiąte. Otrzymała wtedy wprawdzie szyny, podkłady i maszyny do remontowania około 2000 km szlaków rocznie, lecz i ruch zarazem wzrósł. Dzisiaj na stosowne prace czeka około 6000 kilometrów.

Te i inne kłopoty kolei są znane, bo zresztą do znudzenia „walkowane” także w gazetach: wyczerpanie zdolności przewozowych, przeciążenie tras, niedostatek taboru. Z drugiej wszakże strony zarzuca się PKP małą organizację przewozów, znikomy postęp techniczny, rozpraszenie — fakt, że skromnych nakładów. Prawda to, a poza tym w kolejowych sferach wyczuwa się jakby uspienie czynności. Z wykonywaniem zmniejszonych zamówień nie ma wprawdzie kłopotów, lecz zmierzch stan taboru czy torów nie zmienił się. Czy zatem tego okresu nie można by wykorzystać na przygotowanie się do normalnej pracy?

Pytanie jest retoryczne, bo oczywiście, że trzeba, tylko nie zawsze dociera to do świadomości szefów kolejnictwa. Aż prosi się o zreformowanie rytmu działania PKP. Skróceniu tydzień pracy oznacza, że z ekspediowaniem ładunków trzeba zdążyć w 5 dni. Przejęcie zaś części towarów od transportu samochodowego zmusza do rezygnacji z pociągów wahań wycich. Po prostu trzeba obsłużyć więcej punktów, dowieźć towary w więcej miejsc. Sporo zależy zatem od mechanizacji przeładunków, a z nią jest... gorzej niż źle. Zmechanizowane górkę rozrządowe policzyć można na palcach jednej ręki.

Wszystkie te problemy tworzą mało pomyślną prognozę: kolej potrzebuje przynajmniej 5 lat, by stanąć na nogi. Jeśli — rzecz prosta — będzie naszą gospodarkę stać na związane z tym wydatki, wcale nie małe. Na razie trzeba być pesymistą, bo wokół kolejowych tematów cicho. Choć... drgnęło. Za sprawą załogi „Cegielskiego”, która zadeklarowała ostatnio podjęcie produkcji spalinyowych lokomotyw, dotychczas importowanych. To pierwsza jaskółka, ale ta wiosny jeszcze nie czy ni. Jeśli jednak będą następne — transport kolejowy — nerw gospodarki — może funkcjonować bez zatorów. A o to przede wszystkim chodzi.

PIOTR BOROWICZ

## Mleczne produkty z Gostynia

Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu (Leszczyńskie) posiada nowoczesną w pełni zautomatyzowaną proszkownię i kondensownię mleka. W pierwszym półroczu br. zakład dostarczył na rynek 6729 ton masła, mleka skondensowanego i granulowanego. Na zdjęciu: pakowanie puszek mleka zgęszczonego.

Fot. „Głos” — R. Królak



Pod koniec marca 1976 roku funkcjonariusze z posterunku MO w Skokach (Poznańskie) szukali sieci rybackiej, którą ktoś ukradł na Jeziorze Budziszewskim. Przypuszczając, że sprawcą tego przestępstwa może być Marian T., przeszukali jego mieszkanie. Sieci nie znaleźli, natomiast zakwestionowali i zabrali silnik do motoroweru, silnik elektryczny oraz różne drobiazgi. Dwa dni później wszystkie te przedmioty spłonęły podczas pożaru pomieszczeń posterunku MO w Skokach.

Nocą ogień najpierw zniszczył drewniany budynek, który był i garażem (stały tam dwa motocykle) i przechowywał dowody rzeczowych. Potem przerzucił się na sąsiednie zabudowania — posterunek MO i kino „Harfa”. Obiekt ty te częściowo się spaliły. Strażnicy wynieśli prawie pół miliona złotych. Postępowanie karne zostało umorzono, gdyż nie stwierdzono przestępstwa natomiast przyjęto, że pożar mógł nastąpić w wyniku samozapalenia się materiałów składowanych w garażu. A sta-

nowiły one niebezpieczną mieszkankę (makulatura, odpady gumowe i benzyna).

Wkrótce po tych ustaleniach Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu na żądanie Mariana T. wypłaciła mu odszkodowanie za przedmioty, odebrane podczas przeszukania mieszkania w marcu 1976 roku.

Tuż przed rocznicą pożaru, w Skokach dokonano nocy włamania do baru-magazynu Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego. Sprawcą przestępstwa miał ułatwić zadanie, okno bowiem było otwarte. Łupem włamywacza, który po wejściu do magazynu, rozzerwał kłódkę przy skrzyni, padły narzędzia wartości 4000 złotych. Tej samej nocy dokonano włamania do pobliskiego Banku Spółdzielczego. Włazem, stanowiącym wsyp węgla, ktoś wszedł do kotłowni, potem sforsował drzwi banku, ale w nim nie mógł sobie poradzić z otwarciem sejfów i szafy żelaznej. Ukradł więc tylko radio tranzystorowe i zegarek.

MO ustaliła, że sprawcą włamania do magazynu i banku był Romuald K. Dwukrotnie stawał on przed Sądem Rejonowym w Poznaniu i dwukrot-

## Refleksje z sali sądowej

# Pięciolatka włamywacza

nie wyrok brzmiał: oskarżony jest niewinny.

Od II półrocza 1979 roku w rejonie Skoków zaczęła się zwiększać liczba włamań, których sprawcą był nieuchwytny. Najpierw ktoś przemocą otworzył garaż Mirosława K. i zabrał stamtąd motocykl. Z kolei MO nie udało się ustalić sprawcy włamania do garażu (rolnika ze wsi Brzeźno) i kradzieży stamtąd radia. 17 marca 1980 roku znów otwarte okno umożliwiło przestępcy wejście do warsztatów Spółdzielni Kółek Rolniczych w Skokach, zaś rozzerwanie — już wewnątrz — zamku w drzwiach jednego z pomieszczeń zakończyło się kradzieżą narzędzi.

Dwa tygodnie później funkcjonariusze MO w mieszkaniu Mariana T. zakwestionowali radie, części motocyklowe i inne przedmioty pochodzące z włamań dokonanych w ciągu

kilku minionych miesięcy. Wszystkie te dowody rzeczowe zostały zabezpieczone w posterunku MO w Skokach. Nastąpiło to 3 kwietnia 1980 roku, zaś następnego dnia nad ranem Kazimiera P., która przy szła posprzątać posterunek, ujrzała go w ogniu. Wezwała straż pożarną, a ta zlokalizowała pożar. Straty były znaczne (prawie 600 000 złotych) bowiem spaliły się trzy pomieszczenia posterunku oraz garaż-przechowalnia dowodów rzeczowych, gdzie były służbowe pojazdy — samochód i motocykl.

Podczas oględzin szczałków obiektu okazało się, że w oknie została wyrwana krata, a w garażu i dyżurce rozlano benzynę. Te i inne ustalenia świadczyły, że ktoś podpalił posterunek 11 kwietnia minionego roku pod takim właśnie zarzutem został aresztowany Marian T.

Zarówno śledztwo jak i proces wykazały, że Marian T. po pełnił wszystkie opisane tu przestępstwa (pierwszym z nich było podpalenie posterunku MO w 1976 roku). Został za nie ukarany — przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu — czterema latami pozbawienia wolności i 5 000 złotych grzywny. Stosunkowo łagodny wyrok (nie jest on prawomocny) został podyktowany tym, że oskarżony między innymi w wyniku organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego był ociężały umysłowo i skłonny do piromanii. Biegli stwierdzili, że do konaję przestępstw miał on w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznawania ich znaczenia oraz kierowania swoimi postępowaniem. Wszystko to decydowało również o tym, że nie był wyrefinowanym włamywaczem i podpalaczem. Tymczasem pozostawał nieuchwytny przez pięć lat.

Już pierwsze przestępstwo Mariana T. — podpalenie w 1976 roku posterunku w Skokach — powinno być wykryte. Oskarżony zanim dokonał tego, rozzerwał bowiem dwie kłódkę przy drzwiach garażu. Starannie prowadzone śledztwo musiało ujawnić fakt, iż pożar został poprzedzony włamaniem. Nie byłoby więc umorzenia postępowania wobec nie stwierdzenia przestępstwa. Jeszcze gorzej prowadzone śledztwo w sprawie włamania w 1977 roku do magazynu przedsiębiorstwa budowlanego i do banku. Rezultatem milicyjnych dociekań był bowiem aresztowanie i postawienie w stan oskarżenia niewinnego człowieka. Śledztwa prowadzone w związku z pozostałymi włamaniami Mariana T. również nie zasługują na pozytywną ocenę. Jego sprawa stanowi więc jakby podreżnik (nauka na błędach) dla organów ścigania przestępstw. Ilustruje też związek między jakością działania tych organów a stanem przestępczości, o czym dotychczas zbyt mało mówiono i pisano.

MICHAŁ ŁUCZAK

Informacja GUS o sytuacji w lipcu

# W gospodarce — gorzej

(PAP) W lipcu sytuacja gospodarcza kraju uległa dalszemu pogorszeniu. Wartość produkcji sprzedanej przemysłu uspołecznionego zmalała w porównaniu z lipcem ubr. o prawie 45 mld zł, tj. o 17,2 proc. Obniżenie produkcji było spowodowane — podobnie jak w poprzednich miesiącach — głównie trudnościami zaopatrzeniowymi — kooperacyjnymi oraz trudnościami energetycznymi wynikającymi z niepełnego zaopatrzenia elektrowni w paliwa i przeciągających się remontów elektrowni, jak również skróceniem czasu pracy.

Wydobycie węgla kamiennego wyniosło 13,7 mln ton i było niższe o 18,2 proc. od wydobywania w lipcu ubr. Przeciętne dzienne wydobywanie węgla (bez wydobywania w wolne soboty) wykazuje począwszy od maja tego roku tendencję spadkową. Produkcja energii elektrycznej była niższa o 9,4 proc. niż przed rokiem. Średnie ograniczenia odbiorców w szczycie wieczornym wynosiły 145 MW, wobec 18 MW w lipcu ubr. i 109 MW w czerwcu br.

W porównaniu z okresem styczni — lipiec ubr. znacznie obniżyła się produkcja wielu wyrobów przemysłowych. I tak: wydobywanie węgla o 21,3 proc., przerób ropy naftowej o 19,5 proc., produkcja aluminium i cynku o 23 proc., ołowiu o prawie 22 proc., miedzi o ponad 12 proc., maszyn do obróbki plastycznej metali o prawie 36 proc., maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych oraz leśnych o 15,3 proc., samochodów osobowych o 26,4 proc., ciężarówek i ciągników drogowych o 17,9 proc., ciągników rolniczych o 12,2 proc., włókien chemicznych o 15,9 proc., opon o 27,2 proc., cementu o 20,5 proc. W grupie artykułów rynkowych nieżywnościowych nastąpił m. in. spadek produkcji lodówek i zamrażarek o 22,5 proc., telewizorów o 14 proc., pralek o 5 proc., różnego rodzaju tkanin o ok. 10 proc., obuwia o 8,7 proc. Natomiast w grupie artykułów żywnościowych nastąpił spadek produkcji masła o 21,7 proc. i połowów ryb morskich o 18,4 proc.

Wykorzystanie czasu pracy uległo dalszemu pogorszeniu. W I półroczu br. czas nieprzepracowany zwiększył się o 4,6

proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubr. W budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku przez 7 miesięcy br. 93,5 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej ponad 5,5 mln m kw. W porównaniu z tym samym okresem ubr. oddano do użytku o 33,9 tys. mniej mieszkań i o 2,18 mln m kw. mniej powierzchni użytkowej. Tegoroczne zadania w budownictwie mieszkaniowym zostały dotychczas zrealizowane — licząc w powierzchni użytkowej — tylko w ok. 40 proc.

Utrzymuje się spadkowa tendencja pogłowia zwierząt gospodarskich. Stado bydła według stanu z 30 czerwca br. liczyło 14,8 mln szt. i było mniejsze o 6,7 proc., niż rok temu, pogłowię trzody chlewnej wyniosło 18,5 mln szt., tj. zmalało o 13,3 proc. Nadal utrzymuje się obniżony skup żywa i mleka. Żywa rzeźnego skupiono w lipcu 141,3 tys. ton czyli o 26 proc. mniej niż przed rokiem. Skup mleka był niższy o 4,8 proc. niż przed rokiem, natomiast skup jaj był wyższy o 7,4 proc. Skup żywa z gospodarstw nieuspołecznionych był niższy o 33,7 proc. w porównaniu z lipcem ubr. Natomiast z gospodarstw uspołecznionych niższy tylko o 12,9 proc. Stan kontraktacji zwierząt gospodarskich wskazuje, że w najbliższych miesiącach nie należy spodziewać się zwiększonego skupu żywa.

„Samopomoc Chłopska” sprzedała w lipcu 158,2 tys. ton nawozów sztucznych, czyli o 17,2 proc. więcej niż przed rokiem. Sprzedaż pasz treściwych wyniosła w tym czasie 201 tys. ton i była niższa o prawie połowę. Utrzymują się nadal poważne braki w zaopatrzeniu rolnictwa w części ziemienną.

W okresie styczeń — lipiec br. osobowy fundusz płac w gospodarce uspołecznionej osiągnął kwotę 588 mld zł i wzrósł w porównaniu z tym samym okresem ubr. o 126,8 mld zł, tj. o 21,5 proc. Przeciętna miesięczna płaca w gospodarce uspołecznionej wyniosła w br. 6.857 zł i wzrosła w stosunku do odpowiedniego okresu ubr. o 1467 zł, tj. 27,2 proc. Przychody pieniężne ludności za 7 miesięcy br. wyniosły 1130,8 mld zł i wzrosły w porównaniu z tym samym okresem ubr. o

22,9 proc. czyli o 211,1 mld zł. Równocześnie wydatki pieniężne ludności wyniosły 983,8 mld zł i wzrosły o 112,3 mld zł, tj. o 12,9 proc. W końcu lipca za soby pieniężne ludności wyniosły 912,8 mld zł, z tego wkład oszczędnościowy 601,9, a za soby gotówkowe 310,9 mld zł.

Natomiast wartość towarów z produkcji krajowej i z importu do starczych na rynek przez 7 miesięcy br. wyniosła w bieżących cenach detalicznych 819,2 mld zł i wzrosła w porównaniu z tym samym okresem ubr. o 1,4 proc. Do stawy mięsa i przetworów łącznie z drobiem były w lipcu niższe o 21,9 tys. ton (13,4 proc.) w porównaniu z lipcem ubr. Dostawy tłuszczów zwierzęcych były niższe o 13,9 proc. Nie notowano większych zakłóceń w reglamentowanej sprzedaży masła, maki, ryżu, cukru. W wielu województwach występowały zakłócenia w sprzedaży pieczywa. W dużych aglomeracjach miejskich utrzymywały się znaczne niedobory artykułów mleczarskich, chociaż w skali ogólnokrajowej ich dostawy były wyższe niż w lipcu ubr. Dostawy papierosów były niższe o 8 proc., wódek o 25,9 proc., wina o 40,2 proc. niż w lipcu ubr. Pogłębił się deficyt wszelkich środków do mycia, prania i szorowania.

Przez 7 miesięcy br. sprzedaż detaliczna wzrosła w porównaniu z tym samym okresem ubr. o 10,2 proc., przy czym sprzedaż towarów żywnościowych wzrosła o 5,1 proc., zaś towarów nieżywnościowych o 14,3 proc. Przy niskiej dynamice dostaw towarów na rynek, sprzedaż dokonywana kosztem obniżenia zapasów w handlu. W końcu lipca br. wartość zapasów towarów w handlu rynkowym wyniosła 212,7 mld zł. W porównaniu z końcem lipca ubr. zapasy w handlu zmalały o 69,4 mld zł, tj. o 24,6 proc., w tym zapasy towarów nieżywnościowych zmalały o 50,7 mld zł (21,2 proc.), a towarów żywnościowych obniżyły się o 18,7 mld zł, ale o 43,5 proc.

W porównaniu z czerwcem eksport w lipcu spadł o 34,6 proc. a import o 11,1 proc. Przez 7 miesięcy br. eksport spadł o 18,3 proc., a import o 9,4 proc. W obrocie z I obszarem płatniczym eksport uległ zmniejszeniu o 13,4 proc., przy zwiększeniu o 5,5 proc. im portu, zaś w obrocie z II obszarem płatniczym eksport zmalał o 23,6 proc., a import zmniejszył się o 25 proc.

## Trwa dyskusja nad modelem przedsiębiorstwa

(PAP) 17 bm. podkomisja ds projektów ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie załogi Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych kontynuowała dyskusję nad projektem ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. W obradach, podobnie jak i na poprzednich posiedzeniach, uczestniczyli przedstawiciele rządu, organizacji związkowych oraz specjaliści i eksperci z organizacji naukowo-technicznych. Obradom przewodniczył pos. Adam Łopatka (PZPR — okr. wyb. Poznań).

W toku obrad szczegółnie wiele kontrowersji spowodowało wystąpienie ministra Władysława Baki, związane z interpretacją art. 60 i 61 projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, w których mówi się o konieczności zatwierdzenia statutu niektórych przedsiębiorstw (ściśle wyliczonych w ustawie) przez organ założycielski. Przedsiębiorstwa te ze względu na swój szczególny charakter (np. zakłady Ministerstwa Obrony Narodowej, czy też Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) miałyby korzystać z mniejszego zakresu samorządności, aniżeli pozostałe przedsiębiorstwa. W tym kontekście minister W. Baka wymienił również przedsiębiorstwa o podstawnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, takie jak np. kopalnie, kombinaty hutnicze i stocznie. W odniesieniu do tego typu przedsiębiorstw nie wystarcza same instrumenty ekonomiczne, muszą być one ściśle powiązane z centralnym planowaniem. Powstaje więc pytanie, jaki powinien być ich zakres samodzielności i samorządności. Lista przedsiębiorstw o podstawowym znaczeniu dla gospodarki zmierzająca do dalszego ograniczenia zakresu stosowania ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i ustawy o samorządzie pracowniczym. Mnożenie dalszych kryteriów wyliczających — powiedział przedstawiciel ZNP — może spowodować, w samym zarodku zdu się ruch samorządowy, a sama ustawa będzie miała charakter kadłubowy.

„Zdaniem przedstawicieli „Solidarności”, a także Związku Nauczycielstwa Polskiego propozycja odrębnego potraktowania przedsiębiorstw o podstawowym znaczeniu dla gospodarki zmierzająca do dalszego ograniczenia zakresu stosowania ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i ustawy o samorządzie pracowniczym. Mnożenie dalszych kryteriów wyliczających — powiedział przedstawiciel ZNP — może spowodować, w samym zarodku zdu się ruch samorządowy, a sama ustawa będzie miała charakter kadłubowy.

## Kradzież obrazu Rembrandta

(PAP) Małeńki portret Jakuba III de Guyen pędzla Rembrandta został skradziony w Dulwich Gallery w południowym Londynie. Wartość dzieła ocenia się na milion funtów szterlingów (1,8 mln dol.).

# SPORT-SPORT

W najbliższą sobotę i niedzielę

## Motocykliści z 9 krajów wystąpią na torze „Poznań”

Już tylko cztery dni dzielą nas od międzynarodowych wyścigów motocyklowych o Grand Prix Poznania oraz VI i VII eliminacji motocyklowych mistrzostw Polski, które rozegrają się na torze „Poznań”. Organizowane przez działaczy Unii, Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego oraz redakcję „Głosu” zawody zgrupują na starcie europejską czołówkę motocyklistów.

W międzynarodowych wyścigach w klasie 125 cm<sup>3</sup> zawodnicy będą mieli do pokonania dystans 12 okrążeń toru, równo 49 km), ścigać się będzie 28 motocyklistów, a w klasie 250 cm<sup>3</sup> (15 okrążeń toru — 61,2 km), 30 zawodników z Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, Finlandii, NRD, Polski, RFN, Szwajcarii i Węgier. W bie-

gach eliminacyjnych MP pojadą wszyscy najlepsi w kraju zawodnicy z mistrzami Polski w poszczególnych kategoriach: 125 cm<sup>3</sup> MTX (25 zawodników, 8 okrążeń toru — 32,6 km), 125 cm<sup>3</sup> (15 zawodników, 8 okrążeń — 32,6 km), 175 cm<sup>3</sup> (26 zawodników, 8 okrążeń — 32,6 km) oraz 250 cm<sup>3</sup> (25 zawodników, 12 okrążeń — 49 km).

Zawody rozpoczną się w sobotę o godz. 14 (VI eliminacja MP), natomiast w niedzielę pierwsze wyścigi rozpoczną się o godz. 13.50. (VII eliminacja oraz biegi międzynarodowe o GP Poznania). W sobotę i niedzielę zawody poprzedzone zostaną jazdami treningowymi. Dojazd do toru „Poznań” zapewnią WPK autobusami nr 59 odjeżdżającymi na Ławicę sprzed kina Bałtyk. (kar)

## Piłkarska młodzież trenuje w Błażewku

Od kilku dni w podpoznańskim Błażewku przebywa 60 juniorów z całego kraju (roczniki 64 i młodsze) na selekcyjnym zgrupowaniu piłkarskim. Trener Mieczysław Broniszewski wraz z pomagającymi mu Janem Rudnowem, Henrykiem Sajem i Adamem Czoperskim do 25 sierpnia zamierzają dokonać przeglądu aktualnego „stanu posiadania” w tej grupie wiekowej. W połowie turnusu z obozu wyjedzie 26 młodych piłkarzy, a na ich miejsce dojedzie następna grupa. W ten sposób obserwacji poddanych zostanie 86 następców La ty i Lubańskiego. Na razie chłopcy trenują dwa razy dziennie. W planie przewidziane są częste gry kontrolne pozwalające

na obiektywniejszą ocenę przydatności poszczególnych zawodników do kadry Polski.

Spśród bardziej znanych piłkarzy, którzy mają z sobą występy w reprezentacji juniorów młodszych, w Błażewku przebywają: obrońca Dariusz Waśniewski z Nogaty Malbork oraz pomocnik Stanisław Trawiński ze Stali Stalowa Wola. Ten ostatni ma z sobą występ w reprezentacji Polski juniorów. Na zgrupowanie powołani zostali także piłkarze z województwa poznańskiego: Jarośław Chwaliszewski z Warty Śrem oraz Aleksander Stacho wiak, Jarosław Araszkievicz i Sławomir Najtkowski — wszyscy z Lecha. (kar)

## Skład w którym grali piłkarze Lecha

Odpowiadając na liczne, wczorajsze telefony czytelników informujemy, że w niedzielnym meczu z Motorem Lublin piłkarze Lecha grali w następującym składzie: Mowlik Pawlak, Szewczyk Marek (od 82 min. Wiśniewski), Barczak, Strugarek, Skurczyński, Grobelny (od 60 min. Szpakowski), Krzyżanowski, Oblewski, Niewiadomski. Wypowiedź trenera Wojciecha Łazarka na temat niedzielnej spotkania zamieszczamy w rubryce „Poniedziałne opinie”. (wił)

## Poznanianka G. Błaszak wystąpi w Pucharze Świata

Wczoraj Europejskie Stowarzyszenie Lekkoatletyczne (EAA) ogłosiło skład reprezentacji Europy na III Puchar Świata, który rozegrany zostanie na początku września w Rzymie. W drużynie europejskiej znalazło się między innymi pięć Polek, a wśród nich poznanianka Genowefa Błaszak, która połącznie na 400 m ppi. (o-kar)

## Kto chce sędziować mecze piłkarskie?

Kolegium Sędziów Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu ogłasza nabór kandydatów na kurs sędziów piłki nożnej. Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom: 1. Zamieszkanie na terenie m. Poznania lub województwa poznańskiego. 2. Dobry stan zdrowia. 3. Niekaralność. Podania wraz z życiorysem należy kierować na adres Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu ul. Wrocławska 5 w terminie do 30 września 1981 r.

## Spotkanie z trenerem W. Łazarkiem

W czwartek, 20 sierpnia, o godz. 18.00 w świetlicy na boisku Lecha na Dębu, odbędzie się spotkanie z trenerem Wojciechem Łazarkiem, na które Klub Kibiców zaprasza wszystkich zainteresowanych. (—)

## List H. Schmidta do E. Honeckera

(PAP) Kanclerz RFN, Helmut Schmidt, wystosował przed 14 dniami osobisty list do przewodniczącego Rady Państwa NRD i przywódcy Niemiec Kiej Socjalistycznej Partii Jedności, Ericha Honeckera. Fakt ten potwierdził 15 bm. w Bonn rzecznik rządu federalnego. Nie wdając się w szczegóły, rzecznik dodał, że chodziło o list napisany w ramach wymiany poglądów między obu państwami niemieckimi.

„Dziennik „Frankfurter Rundschau” w numerze z 15 bm., nawiązując do tego wydarzenia, pisze — z powołaniem się na bońskie koła rządowe — że kanclerz Schmidt miał zwrócić się w tym liście do przywódcy

## Prowokacja przeciwko przedstawicielstwu „Aeroflotu”

(PAP) W piątek w Hamburgu, nieznanymi sprawcami dopuścili się prowokacji przeciwko przedstawicielstwu „Aeroflotu”. Zabarykadowali oni wejście do przedstawicielstwa Radzieckich Linii Lotniczych wymalowali na ścianach różnego rodzaju wicherzyielskie napisy. Tę prowokacyjną akcję zorganizowano w celu zakłócenia normalnego rytmu prac radzieckiej placówki.

## Linie porozumienia i podziału

przemysłu maszynowego polecił dyrektorowi Huty „Katowice” wyegzekwowanie zgodnego z prawem użytkowania urządzeń tzw. małej poligrafii. W tym samym dniu Prokuratura Wojewódzka nakazała za bezpieczeństwo i unieruchomienie maszyn i urządzeń Wydziału Poligrafii Huty „Katowice”, na których drukuje się „Wolnego Związkowca”. Powinno to zapobiec wykorzystaniu ich do celów sprzecznych z prawem.

## Podjęte decyzje zostały wykonane — jak już informowaliśmy — 15 bm.

Po prostu po wyczerpaniu wszystkich możliwości perswazyjnych, organom administracji i prokuraturze nie pozostało nic innego jak zapewnić drogą administracyjną poszanowanie obowiązków przepisów prawnych. Stało się to zgodnie z żądaniem wielu organizacji partyjnych, a przede wszystkim fabrycznej organizacji partyjnej Huty „Katowice”.

Dokończenie ze str. 3.

MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemni Puławskiej karykatury i treści antyradzieckie.

Aby zapobiec drukowi i kolportowaniu tych materiałów podjęto następujące kroki:

- 10 bm. naczelny dyrektor Huty „Katowice” nie wyraził zgody na drukowanie wspomnianego wydania „Wolnego Związkowca”. W odpowiedzi KZ NSZZ „Solidarność” Huty „Katowice” przystąpiła do druku, ogłaszając jednocześnie strajk okupacyjny pracowników wydziału poligrafii Huty, co miało na celu uniemożliwienie administracji Huty kierowania pracą tego wydziału.
- Tego samego dnia prokurator rejonowy w Dąbrowie Górniczej przeprowadził rozmowę ostrzegawczą z redaktorem „Wolnego Związkowca” oraz przedłożył pismo zwracające uwagę na przekroczenie przez redakcję przepisów prawnych.
- 11 bm. na zebraniu delegatów wydziałów NSZZ „Solidarność” Huty postanowiono dalej drukować kwestionowany biuletyn. Druk kontynuowano do godziny wieczornych dnia 12 bm.
- 13 bm. od godzin porannych rozpoczęto kolportaż wydrukowanego biuletynu.
- W tym samym dniu w Urzędzie

## Linie porozumienia i podziału

dzie Wojewódzkim i wicewojewoda katowicki oraz prokurator wojewódzki i komendant wojewódzki MO przeprowadzili rozmowę z przedstawicielami Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” na temat wstrzymania kolportażu i wydania prokuraturze wydrukowanego nakładu biuletynu.

Tę działalność organów administracji i prokuratury nie odniosły skutku. Wprost przeciwnie, podjęto czynności przygotowawcze do wydania kolejnego numeru biuletynu o równie wrogiej treści.

## Linie porozumienia i podziału

14 bm. minister hutnictwa

# PONIEDZIELNE OPINIE

Piłkarze Lecha pokonali w niedzielę w wyjazdowym meczu Motor Lublin i są obecnie jedynym zespołem w lidze, który nie stracił jeszcze punktu w bieżących rozgrywkach.

Trener zespołu — WOJCIECH ŁAZAREK: W występ w Lublinie udał się nam pod każdym względem. Określam go nawet meczem roku. Przewyższaliśmy rywali we wszystkich elementach, były dwie piękne bramki i wiele składanych akcji. Dobra postawa zespołu nie jest dla mnie niespodzianką. To efekt włożonej pracy w obozie przygotowawczym, a także właściwej atmosfery wytworzonej w sekcji przez działaczy, kadre szkoleniową i lekarską. Na duże słowa pochwały zasługują rzecz jasna sami zawodnicy. Mnie najbardziej cieszy, że można już się z nimi porozumieć jeśli chodzi o taktykę. Ci chłopcy chcą grać do brzo w piłkę, a to najważniejsze. Jest oczywiście w grze naszego zespołu jeszcze sporo mankamentów, ale stopniowo je niwelujemy. Jesteśmy na najlepszej drodze by budować w Poznaniu silny zespół. Potrzeba jeszcze trochę spokoju, ale mają go i zawodnicy i działacze, więc sądzę, że cel który

sobie postawiłem uda się zrealizować. (wił)

Na Jeździe Rusałka rozegrane zostały indywidualne mistrzostwa Polski w kajakarstwie. 6 złotych medali zdobyli poznaniancy: (Warta i Posnania po 3).

Sekretarz generalny Polskiego Związku Kajakowego EDWARD SEREDNICKI: — Mimo, że czolowe miejsca na poznańskich mistrzostwach Polski zajmowali członkowie kadry narodowej, medaliści mistrzostw świata w Nottingham, należy podkreślić dobre przygotowanie pozostałych zawodników do tej imprezy. Świadczy to o dobrej pracy szkoleniowej w klubach. Godna podkreślenia jest także, co nie powinna dziwić o czystości, wysoka pozycja poznańskiego kajakarstwa na tych zawodach. Niewątpliwie najlepszym kajakarzem z Poznania był Marek Łbik z Warty. Cieszy wysoka forma Elżbiety Minczewicz i Mirosława Sidorowicz z „Posnania” oraz Hanny Filipczak i Grażyny Cichońskiej z Warty. Wydaje się również, iż Ireneusz Pracharczyk i Marek Klimek poczynili postępy. Na koniec podkreślam dobrą organizację tych MP. (ahe)

(„Trybuna Robotnicza”) ZYGMUNT DZIUBEK

**Praca**  
Malarzy oraz rencistów przyjmę — placę bardzo wysoka. Poznań, Załusze 1A m. 2, godz. 16-18. 33341g

Przyjmę krawcowe, szycie płaszczy. Zabikowo, Rynek — pawilon. 33135g

**Kupno**  
Garaż blaszany kupię. Tel. 132-698. 34549g

Tylko skup najróżniejszych staroci, meble, obrazy, zegary, zegarki, figurę, porcelanę, porcelanę malowidłem, monety srebrne, broszki srebrną, medale srebrne, lizycki najrozmaitsze, widelce, łyżki, chętnie wybiorę stare fasony, czajnik, kubki, cukiernice, różne naczyńka, data roku 1800. Umiańskiego 7A m. 30 (Wilda). 33231g

Kupię 130 grzeńników ze złota. Józef Kędziora, Węglewo, 62-010 Poblędzka. 669p

**Sprzedaż**  
Piłę tarczową DCKS-630. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 34585gpr.

Piece katlowe sprzedam. Tel. 66-02-22. 34642g

**Samochody**  
Kupię silnik względnie bez osprzętu do Skody 110L. Tel. 545-19, po 16 554-52. 34658g

**Lokale**  
Zamienię 2-pokojowe mieszkanie pełny komfort na większe, piętro lub domek, ewentualnie w/wym. kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 33515g.

Poszukuję mieszkania 2-pokojowego lub 3-pokojowego. Tel. 428-49. 34686g

Pracująca poszukuje pustego pokoju na Łazarzu. Oferty z ceną „Prasa” Skryta 1 dla 32540g

**Nieruchomości**  
Zamienię małe spółdzielcze M-3 II ptr. balkon, telefon. Bonin na M-3 o większym metrażu, chętnie Raszyn, Łazarz, Grunwald. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 32858g.

Kupię mieszkanie własne słowo M-3 lub M-4. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 32887g.

Kupię działkę budowlaną za bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 32437g.

**PRZETARGI**  
TSSP „TRANSPOL” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 89 — ogłasza:  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie z materiałów zleciobiorcy — w r szej bazie we Wrześni, ul. Lenina 26:  
1. Wymiany instalacji elektrycznej w biurach.  
2. Wymiany i uzupełnienia instalacji elektrycznej w warsztatach.  
Koszt robót — około 100.000 zł.  
Dokumentacja do wglądu w siedzibie „Transpolu” w Poznaniu.  
Termin wykonania — II półrocze 1982 r.  
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 września br.  
Zastrzega się swobodny wybór oferty.  
Termin składania ofert: 21 września br. 2231-K1

**Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Poznaniu — Naramowicach, ul. Naramowicka 150 ogłasza**  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót remontowych: dekarskich i blacharskich na budynkach mieszkalnych i gospodarczych w podległych zakładach:  
— ZO Naramowice  
— ZO Szczepankowo  
— ZO Napachanie  
— ZS Rosnowo  
— ZS Pamiątkowo  
Roboty remontowe obejmują: smołowanie i naprawa dachów papowych, przekładanie dachówką na budynkach mieszkalnych, roboty blacharskie, przystawienie 100 piecy.  
Koszt całego zakresu robót wynosi 1.200 tys. zł.  
Termin wykonania robót — 31. XII. 1981 r.  
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.  
Bliższych informacji udziela Dział Planowania i Inwestycji — tel. 200-661, wew. 391.  
Oferty prosimy składać w terminie 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia.  
Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferanta oraz unieważnienie bez podania przyczyny. 2200-K1

Kupię domek lub parcelę budowlaną przy komunikacji tramwajowej. W rozliczeniu mogą być bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 32763g.

Sprzedam 5 ha ziemi. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 32800g.

Odstepie działkę budowlaną na Junikowie. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 32440g.

Kupię parcelę budowlaną (chętnie Smochowice) w rozliczeniu może być maly Flak Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 32892g.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
**PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCYJNE KRAJOWEJ** — Oddział w Poznaniu — zatrudni zaraz:  
— **DYSPOZYTORA.**  
— **MECHANIKA samochodowego.**  
— **ŁADOWACZY** — do za- i wyladunku wagonów i samochodów.  
Zgłoszenia przyjmuje Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej, Ekspedycja Rejonowa, Poznań Gł., ul. Składowa 10, telefon 591-04. 2239-K1

**ZAKŁAD BUDOWLANO - REMONTOWY HANDLU I USEŁU „BUDREM” w Poznaniu, ul. Sieroca 7** — zatrudni natychmiast pracowników w zawodzie:  
— **MURARZ - BETONIARZ.**  
— **ŚLUSARZ - SPAWACZ.**  
— **ELEKTRYK.**  
— **MECHANIK samochodowy i sprzętu.**  
— **DOZORCA.**  
— **PALACZ.**  
— **KONSERWATOR - OPERATOR,**  
oraz  
— **INŻYNIERA** — do Działu Przygotowania Produkcji.  
— **KIEROWNIKA MAGAZYNU** (magazyniera).  
Praca w systemie dniówkowym i akordowym.  
Wynagrodzenie i inne świadczenia wynikające z UZP dla Budownictwa.  
Informacje i zgłoszenia przyjmuje: Dział Służb Pracowniczych, tel. 561-12/13 lub bezpośrednio 589-82. 2245-K1

† Pograżeni w smutku zawiadamiamy, że dnia 16 sierpnia 1981 roku, zakończył swe pracowite życie, pojednany z Bogiem nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.

**JAN PIECHOWIAK**  
mistrz cukierniczy

Złożenie zwłok do grobu nastąpi w środę 19 bm. o godz. 16 na cmentarzu naramowickim. Msza św. pogrzebowa tego samego dnia o godz. 15 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Naramowicach.

Pozostająca w żalu żona z rodziną

Prosimo o nieskładanie kondolencji  
Poznań, ul. Szewska 15 m. 5.  
Autobus sprzed domu żałoby o godz. 14.30. 34734g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 sierpnia 1981 roku, zakończyła swe pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana żona, najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

**MARIANNA MAZUREK**  
przeżyła lat 84

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 sierpnia br. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona **RODZINA**

Autobus odjeżdża na cmentarz o godz. 14.30 sprzed domu żałoby.  
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 65 m. 10.

† Z głębokim smutkiem i żalem, zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia 1981 roku zginęła śmiercią tragiczną, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana mama i teściowa, wierna, bez reszty oddana przyjaciółka, najukochańsza i najtroskliwsza babunia, człowiek wielkiej dobroci i szlachetności sp.

**MALGORZATA DONDER**  
z domu Róhr

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 sierpnia br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni synowie, synowe i wnuki

Poznań, Os. Lecha 90 m. 4, Monachium.

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI  
w Poznaniu, ulica Ratajczaka 39

WZNAWIA  
z dniem 1 października 1981 roku  
**KURSY JĘZYKÓW OBCYCH**

W zakresie języków:  
— ANGIELSKIEGO.  
— FRANCUSKIEGO.  
— HISPANSKIEGO.  
— NIEMIECKIEGO.  
— ROSYJSKIEGO.  
— SZWEDZKIEGO.  
— WŁOSKIEGO.

Zapisy na kursy przyjmowane będą codziennie po- cząwszy od 1 września 1981 roku w godzinach od 10 do 18 oprócz sobót w Klubie MPiK, I piętro. 2202-K1

† W dniu 13 sierpnia 1981 roku odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 72 ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

prof. dr hab.  
**JAROSŁAW URBAŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 sierpnia o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek 20 sierpnia o godz. 7.30 w kościele św. Wojciecha.

W głębokim smutku pograżeni córka, zięć i wnuczek

Prosimo o nieskładanie kondolencji  
Autobus odjedzie o godz. 15.15 sprzed domu żałoby  
Poznań Kościuski 101 m. 1. 34751g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 sierpnia 1981 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 65 mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, kochany dziadek, niezapomniany brat, wujek, szwagier i kuzyn, sp.

**EDWARD ŻYK**  
emeryt HCP

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 16.30 w parafii św. Antoniego, po czym pogrzeb o godz. 17 na cmentarzu w Starolecie.

W smutku pograżona żona z rodziną

Prosimo o nieskładanie kondolencji  
Poznań Osiedle Rzeczypospolitej 37 m. 4. 34765g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 sierpnia 1981 roku, zmarł w 62 roku życia i 32 kapaństwa, nasz ukochany brat i wujek, sp.

**ks. dziekan JAN RATAJCZAK**  
proboszcz krzywiński

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 sierpnia o godz. 11 w Krzywiniu.

**RODZINA**  
34789g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 sierpnia 1981 roku, zmarł w 81 roku życia, opatrzona Sakramentami św. nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia

**MARIANNA MIKOŁAJCZAK**  
z domu Cholewa

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona córka z rodziną

Poznań, ul. Słowicza 20. 34860g

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 14 sierpnia 1981 roku zmarł w Bogu nasz ukochany mąż, tatuś i teść, sp.

**FLORIAN SAMOLEWSKI**  
adwokat

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona żona z córką i zięciem

Prosimo o nieskładanie kondolencji.  
Międzychód, Poznań. 34715g

† Dnia 16 sierpnia 1981 roku, zasnął w Bogu, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

**JÓZEF ŚREDZIŃSKI**

Msza św. zostanie odprawiona w środę 19 bm. o godz. 9 w kościele parafialnym w Krośnie, po czym pogrzeb z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim smutku pograżona **RODZINA**  
Krosno, p-ta Mosina. 34830g

† Dnia 15 sierpnia 1981 roku zasnął w Panu, umocniony Sakramentami św. sp.

**ks. JAN RATAJCZAK**  
proboszcz parafii św. Mikołaja w Krzywiniu, dziekan dekanatu krzywińskiego

Wprowadzenie zwłok z probostwa do kościoła parafialnego odbędzie się we wtorek 18 sierpnia o godz. 16.

Pogrzeb w środę o godz. 11 w Krzywiniu.  
Z prośbą o modlitwę  
Księża dekanatu krzywińskiego 34788g

† Dnia 11 sierpnia 1981 roku, zasnął na zawsze mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy 54 lata, sp.

**FRANCISZEK DEMSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona żona z rodziną

Prosimo o nieskładanie kondolencji. 34745g

† Dnia 15 sierpnia 1981 roku zmarła przeżywszy 82 lata nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, sp.

**MARIA MATELSKA**

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżone w smutku siostry z rodzinami

Msza św. odbędzie się o godz. 11 w kaplicy w Zegrzu.  
Dojazd autobusem spod kaplicy o godz. 12. 34756g

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 15 sierpnia 1981 roku, zmarł nagle namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, troskliwy tatuś, ukochany i jedyny syn, niezapomniany zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 45, sp.

**LECH NAŁĘCZ**

Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odprawiona zostanie w kaplicy cmentarnej św. Wawrzynca przy ul. Armii Czerwonej w środę 19 bm. o godz. 14, po czym nastąpi odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

Strapiona żona z córkami i rodziną  
Gniezno, ul. Sienkiewicza 19. 34870g

† p.  
**HELENA MICHALCZYK**

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżeni siostry, brat i rodzina

Osiedle Przyjaźni 12 „O”. 34838g

† Dnia 16 sierpnia 1981 roku, zmarł mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i brat

**RYSZARD TEODOR BYKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim.

Z głębokim żalem zawiadamia żona z rodziną 34754g

† Dnia 15 sierpnia 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., w wieku 66 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

**MARIAN KARÓLEWSKI**  
emeryt WPK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną 34755g

† W głębokim żalu pograżony zawiadamiam, że dnia 15 sierpnia 1981 r., nagle zasnęła w Bogu moja ukochana żona, matka, synowa, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 48

**BARBARA KRZYCZKOWSKA**  
z domu Hojnacka

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Lubuszu.

Mąż z rodziną 34705g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1981 roku zmarł namaszczony Olejami św., nasz kochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier, wujek, przeżywszy lat 71, sp.

**MARIAN SNEGOCKI**  
chemigraf

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 sierpnia br. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona **RODZINA**

Poznań, Pałacza 115 m. 6, dawniej Słoneczna 51.  
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 11.10. 34621g

† Dnia 13 sierpnia 1981 roku zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, sp.

**JÓZEF PIOTR**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Junikowie, o czym zawiadamia w smutku pograżona **RODZINA**

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.  
Poznań, Jackowskiego 58 m. 12. 34502g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 sierpnia 1981 roku zmarła niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 56 lat, nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia, sp.

**LEOKADIA PACHOLCZYK**  
z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni córki z mężami, syn z rodziną, wnuki i rodzina 34769g

† Dnia 16 sierpnia 1981 roku, zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach mój ukochany mąż i przyjaciel, nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

**ADAM RAUHUT**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę 19 bm. o godz. 16 w kościele św. Antoniego, po nabożeństwie pogrzeb.

Strapiona żona z rodziną  
Poznań, ul. Bystra 24, Kórnik, Gdynia. 34821g

† Dnia 15 sierpnia 1981 roku zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 97, sp.

**HELENA TOMCZAK**  
z domu Caika

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Junikowie.

**RODZINA**  
34707g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 sierpnia 1981 roku zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 83, nasz najdroższy mąż i wujek, sp.

**MARCIN MADRECKI**

Pogrzeb odbędzie się 19 sierpnia br. o godzinie 11 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pograżona żona z siostrzenicą i synem 34901g

† Dnia 14 sierpnia 1981 roku odszedł od nas w wieku 45 lat, po długiej chorobie, mój drogi mąż, ojciec, zięć i szwagier, sp.

**STANISŁAW LITWINOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Skórczewie.

W smutku pograżona żona z dziećmi i rodziną 34712g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 sierpnia 1981 roku zmarł tragicznie, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

**STANISŁAW HYLA**  
inż. rolnik

Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego w Tomicach, nastąpi w środę 19 bm. o godzinie 16.30.

W smutku pograżona **RODZINA**  
Skrzyżki.

### W lasach przyda się każda para rąk

Chęć pomocy w żniwach w tym roku rolnictwu załogi kilkudziesięciu zakładów w Poznaniu. Okazało się jednak, że ręce nie są w takim stopniu potrzebne, ponieważ dzięki sprzyjającej pogodzie wyręczają ludzi maszyny. Pomocy potrzebuje natomiast leśnictwo. W Okręgu Lasów Państwowych w Poznaniu brakuje co najmniej 500 osób do pozyskiwania drewna dla przemysłu, budownictwa, na opał. Młode lasy wymagają ponadto pielęgnacji, czego własnymi siłami pracownicy nie mogą wykonać.

Padła więc propozycja, aby niedoszłe ekipy żniwne z zakładów pracy — za ich zgodą — przyszyły z pomocą leśnictwu. Przede wszystkim mogliby być to pracownicy, dojeżdżający do pracy do Poznania z rejonów takich nadleśnictw, jak Łopuchówko, Babki, Bolechowo-Konstantynowo czy Gniezno, które najbardziej odczuwają brak siły roboczej. Można by również wyeliminować kłopotliwy i kosztowny dowóz pracowników.

Wynagrodzenie w lasach jest akordowe i niższe niżeli za prace przy żniwach, nie mniej w interesie społecznym i gospodarki narodowej, warto rozważyć możliwość niesienia pomocy i w tym resorcie. (zd)

### Na biwaku w Zaniemyślu

Osiedlowe kluby Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” były przez okres wakacji organizatorem pięciu biwaków w Zaniemyślu. Młodsze i starsze dzieci nie tylko wesoło się bawiły, ale też poznały Zaniemyśl i jego historię. (bej)

W tym roku skup używanych podręczników nie odbywa się sprawnie, w rezultacie czego niewiele ich trafiło do interesowanych uczniów. Sądząc po telefonach rodziców do redakcji i do placówek „Domu Książki”, niektóre szkoły nie zadały sobie trudu, aby odzici odkupić podręczniki. I tak została zaniechana zasada kompletowania ich w szkołach. A przecież wszystkie książki używane powinny trafić do uczniów.

Wielkość nowych nakładów jest dostosowana do wcześniej wydanych i nie można liczyć na to, aby każde dziecko miało tylko nowe podręczniki. Początkowo zakładano, że komplet nowych książek szkolnych otrzyma uczeń klasy pierwszej szkoły podstawowej. Może się jednak zdarzyć, że i w tej klasie trzeba będzie korzystać z używanych podręczników. Zapotrzebowanie na książki dla pierwszoklasistów składały kuratoria oświaty i wychowania z... dwuletnim wyprzedzeniem. Takie obliczanki nie zawsze zbiegają się z rzeczywistością i może się zdarzyć, że w niektórych rejonach będzie ich zbyt mało. W takich sytuacjach szkoły (a

## Poznańskie platformy wiozą koparki szerokie jak jezdnia

Długo nie wiadomo, jak poradzić sobie z dostarczeniem do miejsca przeznaczenia dwóch olbrzymich rozmiarów koparek, które barkami dowieziono z RFN do Szczecina a zaadresowano dla kopalni i elektrowni w Koninie i Belchatowie. W całości nie mogły być z portu wyeksportowane koleją, bo w wagonie się nie mieściły, a żegluga śródlądowa też się zadania nie chciała podjąć. Nawet części koparek — po ich zdemontowaniu — nie nadawały się do transportu barką czy pociągiem, choćby dlatego, że miały około 60 ton ciężaru i — co gorsze — aż 6 m szerokości.

Ostatecznie przedsięwzięcia tego podjął się poznański Oddział II Towarowo-Spedycyjny PKS, dla którego przewóz nawet tak potężnych ładunków jest czymś powszednim. Tym razem jednak trudność polegała na wyjątkowej szerokości niektórych — właśnie tych sześciometrowych — elementów koparek, bo miejscami na trasie ze Szczecina do Konina lub Belchatowa ledwo co mieściłyby się na szosie. A taka praca, podczas której olbrzymie ładunki prawie ocierają się o przydrożne drzewa i posuwają się tuż przy krawędzi rowów — to duże ryzyko, bardzo wymagający egzamin.

Zdecydowano się jednak w „dwójce” go zdawać. Pierwsze więc platformy załadowane częściami olbrzymiastych koparek już są transportowane. Najgorsze jednak jeszcze przed wyprawą do Konina i Belchatowa, bo koparki są z odbiorców pilnie oczekiwane.

(bop)

## „Świt” podniósł ceny usług

Od wczoraj w punktach usługowych Spółdzielni Pracy Usług Pralniczo-Farbiarskich „Świt” w Poznaniu obowiązują nowe cenniki. Są one wyższe od dotychczasowych średnio o 45 procent, na przykład opłatę za pranie bielizny pościelowej i stołowej podniesiono z 17 złotych za kilogram do 25; czyszczenie kożucha z podbarwieniem podrożało z 500 do 600 zł; czyszczenie garnituru męskiego z 50 do 85 zł; płaszcz ocieplony z 65 do 98 zł. Wyższe są również opłaty

za farbowanie odzieży (działalność tej spółdzielni wznowiła po przerwie spowodowanej brakiem barwników) oraz usługi ekspresowe.

Dotychczasowe ceny obowiązywały od roku 1978. Od tego czasu płace pracowników „Świt” wzrosły o 20 procent a stanowią one prawie połowę kosztów; podrożały także czynsze oraz surowce. Zmiana cen była więc konieczna do utrzymania rentowności spółdzielni. (gra)

## Trzy lata trzeba projektować kilka domów — plomb?

Na spółdzielczych osiedlach Poznania wstaje obecnie mniej mieszkań niż jeszcze kilka lat temu. Każda zatem inicjatywa dla zbudowania choćby jednego domu — w trudnej obecnie sytuacji mieszkaniowej — powinna być natychmiast wykorzystywana. Oczywiście, pod warunkiem, że jest realna. Jak choćby ta, związana z zabudową w mieście częściowo lub całkowicie uzbrojonych, a wolnych terenów.

Na Wildzie dla Spółdzielni Mieszkaniowej „H. Cegielski” wznoszone jest teraz — i to z opóźnieniem — tylko jedno niewielkie osiedle — Klin Dębicki. Tymczasem potrzeby mieszkaniowe dzielnic są ogromne. Dla ich złagodzenia spółdzielnia zaproponowała wzniesienie domów-plomb lub niewielkich zespołów mieszkaniowych. Opracowano więc program dwójki rodzaju plombowego budownictwa — planowego i realizowanego systemem gospodarczym. Pierwszy uwzględnia tereny w rejonie Dolnej Wildy, na których początek stawiania domów przewidziano w II kwartale 1982 roku. Ogółem powstać ma tam około 900 mieszkań, czyli więcej niż na osiedlu Klin Dębicki.

W lutym tego roku spółdzielnia „H. Cegielski” podpisała umowę z poznańskim „Inwestprojektem” na opracowanie dokumentacji, umożliwiającej urzeczywistnienie owego programu. Zastrzeżenia budzi jednak termin wyznaczony przez „Inwestprojekt”, który część materiałów chce przygotować za... trzy lata. A przecież nie chodzi o duże osiedla, lecz o pojedyncze domy lub małe zespoły. Na przykład dokumentacja zabudowy terenu przy ulicach Czajca-Dolina ma być gotowa w II kwartale 1983 roku, a tak zwanego Osiedla Żeromskiego (w rejonie ul. Marchlewskiego) — rok później.

Wykonawstwa domów-plomb na Wildzie podejmie się Poznański Kombinat Budowlany, który — gdyby wcześniej otrzymał projekty — mógłby wcześniej zacząć prace. Czy więc „Inwestprojekt” — ze względu na przeciwny wstrzymanie wielu inwestycji w mieście i województwie poznańskim, a także poza jego granicami — nie ma możliwości opracowania owych projektów, w krótszym terminie? Zwłaszcza dla tych terenów, na których najbardziej zaawansowane są prace podjęte przez inwestora — spółdzielnię „H. Cegielski” — dla ich przygotowania pod zabudowę. Bo nie wszystkie wyznaczone miejsca są puste. Na niektórych stoją zaawansowane parterowe domki na innych — szopy, a jeszcze na innych — garaże. Wpierw więc trzeba je usunąć by mogła ruszyć budowa.

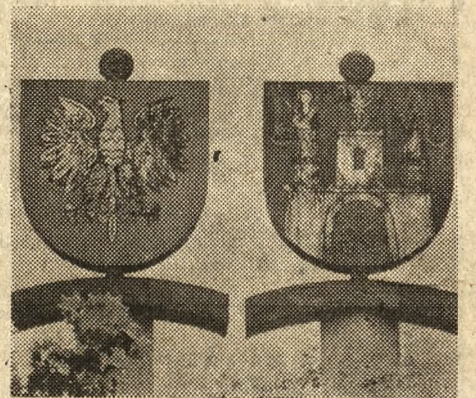
Warunkiem wzniesienia domów-plomb na Wildzie jest także ich podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej. Ostatnio uzgodniono, że niezbędne odcinki ciepłociągów mają być gotowe do 1983 roku. Tym samym usunięto jedną z ważniejszych przeszkód w realizacji wspomnianego programu. Natomiast dotychczas brakuje koncepcji wyposażenia rejonu Dolna Wilda w uzupełniającą sieć podstawowych usług — sklepów, przedszkola, żłobka itp.

Nieco wcześniej przystąpi się na Wildzie do budowy domów-plomb systemem gospodarczym: przy ul. Fabrycznej — w następnym kwartale, Gwardii Ludowej — Czajca — w II kwartale 1982 oraz Magazynowa — Gwardii Ludowej i Krzyżowa — Powstańca — w III kwartale także 1982 roku. Inwestorem i tych domów jest spółdzielnia „H. Cegielski”, a wykonawcami różne przedsiębiorstwa poznańskie. Ogółem w tych czterech miejscach przybędzie 120 mieszkań. (an)

## odpowiadamy

Czesław P. — Nie mieliśmy więc sygnałów o zatruciu grzybem „Leśna śmierć”, jak te, o których ostatnio informowaliśmy. (2056)

## Miecze pełne rdzy



Na skwerze obok stacji kolejki dziecięcej „Maltanka” stoją dwa potężne miecze-symbole. Póki nie pokryły się rdzą — zdobiły tę część Poznania, a teraz są coraz mniej czytelne. Fot. „Głos” — R. Królak

## Krytycznym okiem

### Do drzew i winy nikt się nie przyznaje

Utarło się powiedzenie — słusze zresztą — że zieleni jest ozdoba miasta. Zwłaszcza wtedy, gdy parki i skwery nie ma zbyt dużo, cieszy każde drzewo, każdy krzak. Tym bardziej bulwersujące są więc widoki zieleni zdewastowanej — obojętne, czy jest to dewastacja świadoma czy nie.

Wzdłuż Mostu Dworcowego obok ulicy Towarowej rośnie, a ra

czej rosło, kilkanaście akacji. Z dorodnych drzew zostały jedynie nagie kikuty. Oglądający suche gałęzie zadają sobie pytanie — komu zawdzięczać należy taką widok w samym centrum miasta? A może sprawców dzieła zniszczenia wskazać pracownicy polskiej stacji obsługi samochodów lub bazy PKS. Chętnie ich poznamy.

Dziwne tylko, że dotychczas nikt nie wziął do rąk piły i nie wyciął spróchniałych drzew. Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni w ogóle nie przyznaje się do tego terenu, twierdząc, że jest on własnością Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych. Sprawdziłmy. Skrawek ziemi należy do dzielnicy Stare Miasto, a więc wiadomo kto za niego odpowiada. (mek)

## Co z podręcznikami?

### Uczniowie czekają a szkoły nie chcą sprzedawać

nie rodzice) powinny zgłaszać zapotrzebowanie na podręczniki do wyznaczonych księgarni, aby „Dom Książki” mógł je tam przesać.

Najwięcej kłopotów będzie z podręcznikami do klasy czwartej szkoły podstawowej. Prawie wszystkie są po raz pierwszy drukowane, bo w klasie ta uczy się według nowych programów. W sierpniu ma trafić do księgarni „Geografia”, a dopiero po rozpoczęciu roku szkolnego podręcznik do języka polskiego „Polska mowa”. Brakuje też „Matematyki” H. Labanowskiej i „Matematyki” B. Chrzanfeluch. Druk tych podręczników zostanie zakończony w zapowiedzianych terminach (choć o to za termin „po rozpoczęciu roku szkolnego”) jeżeli bydgoska drukarnia... otrzyma papier.

Stosunkowo niewiele brakuje podręczników dla uczniów klas pierwszej i drugiej: ćwiczeń do j. polskiego — dla kl. I i ćwiczeń z matematyki dla kl. II. Dla uc-

niów klasy pierwszej po rozpoczęciu roku szkolnego zostanie wydrukowana książka „Umiemy czytać”, a dla kl. drugiej „Nasz dom ojczysty”. W klasie trzeciej brakuje ćwiczeń z matematyki. Nieosiągalne są podręczniki do języków obcych w klasach 6, 7 i 8-miej. We wrześniu lub październiku ma ukazać się fizyka dla uczniów klas VI i VII. Nie wiadomo czy będzie podręcznik do historii w klasie ósmej. Nawet treści programowe wymagają nowego podręcznika, tyle że ponoć nie starczyło czasu na jego opracowanie.

Kłopoty z niektórymi tytułami będą mieli również uczniowie liceów ogólnokształcących. Wyczerpane są nakłady podręczników do j. polskiego w klasach I i II, brakuje podręczników do j. polskiego w klasie czwartej. Kłopoty będą też z nabyciem podręcznika do geometrii i geografii dla kl. II. Nowe mają być podręczniki do

przysposobienia obronnego w klasach I i II.

Podręczniki zaraz po wydrukowaniu trafiają do księgarni. Ich droga do ucznia byłaby jeszcze krótsza, gdyby wszystkie szkoły zajęły się ich rozprzedażem. Niestety większość nie wykazuje zainteresowania tą sprawą. Na przykład na poznańskich Ratajach szkoły odmawiały miejsca na złożenie książek i ich sprzedaży. Miejsce dla podręczników i chętnych do sprzedaży znalazłono ostatecznie w najbardziej przepięknej Szkole Podstawowej na Osiedlu Lecha.

Dom Książki w Poznaniu wytypował księgarnie, w których można sprzedawać używane podręczniki; w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 38, Czerwonej Armii 77, Kraszewskiego 17, Dzierżyńskiego 75, Paderewskiego 3/5; w Kaliszu przy ul. Rapackiego 3; w Koninie przy ul. Czerwonej Armii 24, w Lesznie przy ul. Rynek 28, w Pile przy ul. 14 Lutego 2. Ponadto książki szkolne skupowane są też przez inne księgarnie, o czym informują wywieszki.

B. G.

**SIERPIEŃ**  
**18**  
Wtorek

Bronisława Hony  
Stońce: 5.37—20.13

## TEATRY

Nieczynne.

## KINA

KDF MUZA — g. 15 „Ukochana żona” (wł. 18 l.), g. 17.30, 20 „Kobra” (jap. 18 l.)  
KDF PALACOWE — g. 18.30 „Przygody barona Muenchhausen” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Dzieciństwo” (ang. 18 l.)  
APOLLO — g. 15 „Przygoda arabska” (ang. b.o.), g. 17.30, 20 „Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.)  
GONG — g. 10, 20 „Mandingo” (amer. 18 l.), g. 12.15, 14, 16, 18 „Lawina” (amer. 15 l.)  
GWIAZDA — g. 15.30 „Matężstwo z rozsądku” (pol. b.o.), g. 17.30, 20 „Omen” (ang. 18 l.)  
JAGIELLONKA — g. 15.30 „Proszę słońca” (pol. b.o.), g. 18 „Wielki sen” (ang. 15 l.)  
MALTA — g. 15.30 „Robotnicy” (pol. 12 l.), g. 17.45, 20 „Kozio rożec-4” (amer. 18 l.)

MINIATURKA — g. 14, 15.30 „Przygody Calineczki” (jap. b.o.), g. 17, 19.15 „Port lotniczy 77” (amer. 15 l.)  
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 19 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.)  
RIALTO — g. 15.15, 17.30, 20 „Hair” (amer. 15 l.)  
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Zboże, złoto, nagan” (radz. 12 l.)  
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Superpotwór” (jap. b.o.), g. 19.30 „Maratończyk” (amer. 18 l.), sala mała — g. 16, 18 „Cebulek” (radz. b.o.), ILUZJON g. 20 „Stara strzelba” (fr. 18 l.)  
TECZA — g. 14.30 „Sami swoli” (pol. b.o.), g. 16.30, 19.30 „Parzywa dwunastka” (amer. 18 l.)  
WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.)  
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Audience generale papieża Jana Pawła II”  
Zoo ul. Krąpcowa i ul. Zwierzy niecka od g. 9 do zmroku.

## DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.  
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20. Wypadki uliczne, zachorowania w miejscach

publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891, ul. Bukowa, tel. 38-12-61; Ugory 16, tel. 205-431; Kołuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiątko wa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, al. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi. Interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 523-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30, dni świąteczne — cała doba

Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18—22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Wilda — 28 Czerwca 1956, tel. 33-20-11; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82. Zgłoszenia bezpośrednich wzywań do Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.

Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, 28 Czerwca 1956 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Sio wiańska, paw. 104, Starolecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni,

paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

## RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kie rowców; 12.25 Na życzenie słuchaczy; 12.45 Rolniczy Kwadrans; 13.05 Popołudnie dziewcząt i chłop ców; 15.35 Kącik melomana; 16 Muz. i aktualn.; 16.30 „Od pałanta do bel canta” ze wspomnień M. Fogga; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Wieczór w Studiu Gama; 21.05 Kronika sportowa; 21.28 Tydzień muzyki w kraju; 22.23 Gdańsk na mu zycznej antenie; 23 Wiadom., Inf. sport. oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. public.

WIADOMOŚCI: 0,01, 1, 2, 3, 5, 12,05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III — 8.05 Na całym świecie boogie woogie; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorocital Carly Simon; 9 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Prosto z kraju; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Katedra Marii Panny w Paryżu”; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pow. z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins” pow.; 14 Lato w Filhar-

monii; 15.05 Muzyka młodej genera cji; 15.40 Światowe przeboje po wtorku; 16 Dzienniki poufne B. Constanta; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Lasy pomnika”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 „Wspania lec”; 19.20 Stevie Wonder po polsku; 19.35 Wibratonowe sola G. Burtona; 19.40 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania War szawskiego; 19.55 Muzyczne impre sje; 20 Antologia piosenek francu skiej; 20.30 Teatrzyk Zielone Oko — „Uosobienie kobiecości”; 21 W roli głównej Jose Feliciano; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — George Zamfir; 22.15 Granice muzyki; 23 Wiersze K. Krachel skiej; 23.05 Między dniem a snem.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

9.00 — Teleferie Telewizji Dzwieżej i Chłopców — „Pan Tau” (3);  
17.00 — Dziennik;  
17.30 — Przyroda i postę — „Ście ki na sprzedaż”;  
18.00 — Polska Kronika Filmowa;  
18.10 — Telewizja Młodych „C.D.N.” — „Saksys”;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — „Klinika zdrowego ezio wiewka”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Mecz piłki nożnej CSRS — Europa. W przerwie meczu od godz. 20.45 IV Smigłowiecwa Mis trzostwa Świata;  
21.55 — Forum ekonomistów — „Jak wyjść z kryzysu?”  
22.40 — Dziennik;  
22.55 — „Zacznijmy od Mony Li zy”;  
23.25 — Telewizja w sprawie hardów;

### PROGRAM II

19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „30 sekund nad Toki. film wojenny produkcji an.  
21.35 — 24 godziny;  
21.45 — „Antykwarlat” — „N. śląskim Wawelu”;  
22.15 — Wtorek Melomana — kurs mistrzowski Alfreda Brenda. wieczór Schubertowski.